Cena numeru 25 groszy

Dziś 32 strony: 16 str. „Republiki", 8 str. „Ilustracji Łódzkiej" i 8 str. dodatku p. t. „Panorama" —

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok XII | ŁÓDŹ, NIEDZIELA, 18 SIERPNIA 1935 ROKU. | CENA NUMERU 25 GROSZY. | № 226

Mocarstwa czekają na odpowiedź Włoch

Konferencja francusko-angielsko-włoska została przerwana, aż do czasu konkretnego sprecyzowania żądań włoskich w sprawie Abisynji

Dalsze losy rokowań uzależnione są od decyzji Mussoliniego

Paryż, 17 sierpnia.

Wbrew pierwotnym projektom, francusko-angielsko-włoskie obrady w sprawie Abisynji, nie zostały dziś wznowione. Przerwa spowodowana została tem, że baron Aloisi musiał zwrócić się do Rzymu po dalsze instrukcje w związku z przedstawionemi mu wczoraj suggestjami. — Obecnie, oczekuje się na odpowiedź Mussoliniego, gdyż nikt nie zdaje sprawy z konkretnych roszczeń włoskich.

Zasadnicze linje suggestyj zaproponowanych delegatowi włoskiemu pozostawiają Włochom na całem terytorjum abisyńskiem w dziedzinie ekonomicznej wolną rękę oraz przyznają pewne gwarancje polityczne, dotyczące bezpieczeństwa w ... ch i obywateli włoskich w Abisynji.

Mussolini na inspekcji

Londyn, 17 sierpnia.

(Pat) — Agencja Reutera donosi z Rzymu: Baron Aloisi jest w stałej komunikacji telefonicznej z ministerstwem spraw zagranicznych, lecz koła urzędowe zachowują zupełne milczenie.

Ministerstwo spraw zagranicznych po otrzymaniu dziś wieczorem doniosłych propozycyj rządów Francji i W. Brytanji chciało pospiesznie porozumieć się z Mussolinim, lecz nie mogło wykonać tego, gdyż szef rządu włoskiego udał się niespodziewanie do Isernji nad Arno dla dokonania inspekcji oddziałów czarnych koszul, zmobilizowanych do Afryki.

* *

Rzym, 17 sierpnia.

(Pat) — Mussolini dziś niespodziewanie udał się samochodem w towarzystwie wiceministra wojny, generała Baistrocchi i sekretarza generalnego partji Starace do Isernji (pod Neapolem), by przyjąć rewję dywizji ochotniczej „23 marca" przed odjazdem jej do Afryki wschodn. Mussolini wygłosił do żołnierzy krótkie przemówienie następującej treści:

„Pójdziemy naprzód, aż do urzeczywistnienia imperjum faszystowskiego. — Wiem, że spełnicie swój obowiązek z żelazną dyscypliną, aż do osiągnięcia ostatecznego celu".

Transporty wojsk płyną do Afryki

Rzym, 17 sierpnia.

(Pat) — Z Neapolu odpłynął wczoraj do Afryki wschodniej okręt „Praga" z transportem wojskowym, złożonym z ochotników dywizji „23 marca" w liczbie około 600 ludzi.

Dziś odpłynął okręt „Campidoglio" z dalszym transportem ochotników oraz dużą ilością zwierząt pociągowych.

Jutro odpłyną: „Leonardo da Vinci" i „Franco". W przyszłym tygodniu przewidziany jest odjazd 4 okrętów z transportami wojska do Afryki wschodniej.

★

Rzym, 17 sierpnia.

(Pat) — Donoszą z Dżibutti, iż szczepy abisyńskie Issa, napadły w celach rabunkowych na szczep Assaimara w miejscowości Adagalle na terytorjum Somali francuskiego.

W czasie bitwy zginęło około 100 ludzi, w tem 20 członków plemienia Assaimara, będących obywatelami francuskimi. — Gubernator Somali francuskiego, udał się na pogranicze, celem przeprowadzenia śledztwa.

Portugalja obawia się o kolonje

„Nie oddamy ani piędzi naszego terytorjum"

Lizbona, 17 sierpnia.

(PAT) W wywiadzie z przedstawicielem dziennika „Diaro de Noticias" minister spraw zagranicznych Ormindo Montero, poruszając sprawę zatargu włosko-abisyńskiego, oświadczył m. in.:

„Cokolwiek się dzieje w Afryce, nie może być dla Portugalji obojetne. Nie sądzę, aby na wypadek wojny należało się obawiać powstania w naszych kolonjach".

„Jesteśmy stanowczo zdecydowani — zakończył minister — nie ustępować ani piędzi naszego terytorjum".

Rewolta w Albanji zlikwidowana

Przywódca powstańców zbiegł do Włoch

Ateny, 17 sierpnia.

Oficjalna albańska agencja telegraficzna w następujący sposób przedstawia przebieg wypadków w Rieri:

Niższy oficer żandarmerji, na czele grupy osób cywilnych i 35 żandarmów, opanowawszy miasto Rieri, wyruszył w kierunku Luszuja.

Władze, które zostały powiadomione o tych wypadkach wysłały na miejsce rozruchów wojsko, **które bez krwi przelewu rozproszyło powstańców.**

Jedyną ofiarą rozruchów padł generał Guilardi, który nic nie wiedząc o zajściach w Rieri udał się do miejscowości Pozani i został przez powstańców zabity.

* *

Białogród, 17 sierpnia.

(Pat) — „Prawda" donosi, że przywódca powstania w Albanji Tewfik-Bej-Werlatzi zdołała zbiec na wybrzeże i na parowcu, udał się do Włoch.

TEROR HITLEROWSKI W GDAŃSKU

Napady szturmowców na mieszkania prywatne. — W Oliwie zdemolowano dom młodzieży katolickiej

Gdańsk, 17 sierpnia.

(Pat) — Nieznani sprawcy zdemolowali **doszczętnie w nocy całe urządzenie wewnętrzne domu młodzieży katolickiej w Oliwie.** Sprawą zajęła się policja polityczna.

Na przedmieściu Orunia, **kilkunastu szturmowców narodowo-socjalistycznych napadło w nocy na dom robotnika, Henniga, niszcząc meble i inne przedmioty.**

Gdy właściciel mieszkania stawił opór, **napastnicy oddali kilka strzałów rewolwerowych, nie raniąc nikogo i zbiegli.** —

Gdańsk, 17 sierpnia.

(Pat) — W nadchodzący poniedziałek odbędzie się posiedzenie konwentu senjorów Volkstagu, na którem rozpatrywane będą następujące sprawy: 1) zwołanie plenum, 2) wydanie sądom posłów: Weisego i Gamma, przywódców stronnictwa niemiecko-narodowego, byłego sekretarza Fornella i b. senatora socjalistycznego Moritza.

Gdańsk, 17 sierpnia.

(Pat) — Wysoki Komisarz Ligi Narodów w Gdańsku, wystosował do rady Ligi pismo, prosząc, aby na sesji wrześniowej wydała decyzję, czy w Gdańsku dopuszczalne są zwolnienia z pracy ze względów politycznych.

Po tragicznej katastrofie Willeya Posta

Kondolencja rządu polskiego

Moskwa, 17 sierpnia.

(Pat) — Wobec tragicznego zgonu lotnika Posta, charge d'affaires R. P. w Moskwie, radca Sokolnicki, złożył kondolencje na ręce ambasadora Stanów Zjednoczonych w Moskwie, Bullitta.

Kondolencje ze strony rządu sowieckiego, złożył wicekomisarz spraw zagranicznych, Krestinskij.

Prasa zamieszcza życiorys Posta i Rogersa oraz wspomnienie pośmiertne, pióra kierownika sowieckiej awjacji cywilnej, Tkaczewa oraz lotników: Wodopianowa i Lewoniewskiego.

Pogrzeb ofiar katastrofy we Włoszech

odbył się niezwykle uroczyście

Genua, 17 sierpnia.

(Pat) — Pogrzeb ofiar katastrofy w Ovado odbył się bardzo uroczyście. Po nabożeństwie żałobnem trumny ze zwłokami ofiar katastrofy zostały przez faszystów przeniesione na lawety armatnie, przy których stała żołnierska warta honorowa.

Długi pochód żałobny wyruszył na cmentarz pomiędzy szpalerem sztandarów różnych organizacyj i stowarzyszeń.

Na cmentarzu miał miejsce symboliczny apel ofiar katastrofy.

Pogrzeb generała Trzaska-Durskiego

Wadowice, 17 sierpnia.

Dziś o godz. 4-ej po poł. odbędzie się pogrzeb, zmarłego onegdaj w szpitalu wadowickim, *generała broni Karola Trzaska-Durskiego, który zmarł w wieku 86 lat.*

Generał Trzasko-Durski był komendantem legionów, komendantem garnizonu warszawskiego i t. d. Był on odznaczony *orderem Virtuti Militari i szeregiem innych odznaczeń.*

Dwie katastrofy samochodowe na ulicach Berlina

Berlin, 17 sierpnia.

(Pat) — Na ulicach Berlina wydarzyły się dziś dwie katastrofy samochodowe

Samochód ciężarowy, wiozący kilkudziesięciu robotnkiów, wpadł na latarnię wskutek czego jedna osoba poniosła śmierć, 10 ciężkie i 13 osób lekkie rany.

W drugim wypadku, samochód osobowy zderzył się w pełnym biegu z samochodem ciężarowym, przyczem 13 osób zostało rannych, w tem 6 ciężko.

Zmiana taryfy celnej przywozowej

Warszawa, 17 sierpnia.

(Pat) — W „Dzienniku Ustaw" nr. 61 z dnia 17 b. m. opublikowane zostało rozporządzenie rady ministrów o zmianie taryfy celnej przywozowej.

Rozporządzenie to zmienia taryfę w ten sposób, że naogół podwyższa ochronę celną w stosunku do nasion oleistych oraz tłuszczów i olejów.

Synod ewangelicki na Śląsku rozwiązany

Przygotowania do zjazdu partyjnego w Norymberdze.—Rozwiązanie lóż masońskich. — Przymusowa organizacja żydowskich towarzystw kulturalnych.

Trzecią Rzeszą rządzi tajna policja polityczna

Berlin, 17 sierpnia.

(PAT) **Na zarządzenie policji politycznej, rozwiązany został synod kościoła ewangelickiego na Śląsku.**

Jak wiadomo, biskup śląski Zaenker pragnął zreorganizować kościół śląski niezależnie od oficjalnego kościoła, którego głową jest biskup Mueller.

Berlin, 17 sierpnia.

(PAT) Do Norymbergji przybył dziś kanclerz Hitler celem przeprowadzenia inspekcji przygotowań do mającego się tam odbyć „dnia partyjnego“.

Dokonał on m. in. inspekcji nowego lotniska dla sterowców. Kanclerzowi towarzyszyli ministrowie: Goebbels, Darre, Franck, Kerrl oraz wybitni przedstawiciele partji m. in. Rosenberg, Streicher, Wagner i Forster z Gdańska.

Berlin, 17 sierpnia.

(PAT) W Szczecinie zawieszony został na 3 miesiące dziennik prowincjonalny „Pommerische Tagepost“

Zawieszenie to nastąpiło na osobisty wniosek min. Goebbelsa za stałe wykroczenia pisma przeciw udzielanym mu wskazówkom i przeciwstawianie się duchowi partji narodowo-socjalistycznej.

Berlin, 17 sierpnia.

(PAT) Między urzędem tajnej policji państwowej w Berlinie a specjalnym pełnomocnikiem ministra oświaty i propagandy Rzeszy — komisarzem Hinklem ustalone zostały wytyczne działalności „Związku żydowskich organizacyj kulturalnych Rzeszy niemieckiej“.

Wszystkie żydowskie organizacje kulturalne z wyjątkiem organizacyj szkolnych i gmin wyznaniowych muszą do dnia 15 września r. b. przystąpić do wspomnianego związku i od tego dnia znajdą się pod kierownictwem prezydjum związku, zatwierdzonego przez komisarza Hinkla.

Berlin, 17 sierpnia.

(PAT) Minister spraw wewnętrznych Rzeszy dr. Frick wydał do rządów krajowych oraz do komisarza Rzeszy w Zagłębiu Saary zarządzenie natychmiastowego rozwiązania tych lóż masońskich, które do tej chwili dobrowolnie się nie rozwiązały. Majątek tych lóż ma ulec konfiskacie.

Berlin, 17 sierpnia.

(PAT) W okręgu Harcu wydano zakaz przyjmowania w schroniskach górskich młodzieży żydowskiej.

Bern, 17 sierpnia.

(PAT) Władze kantonu berneńskiego postanowiły udzielić dymisji profesorowi uniwersytetu w Bernie Porzgowi, który nie chciał się zrzec zobowiązań, zaciągniętych wobec niemieckiej partji narodowo-socjalistycznej.

Krwawe zajście w Amsterdamie

Tłum zaatakował narodowych socjalistów

Amsterdam, 17 sierpnia.

(Pat) — Wczoraj wieczorem, gdy członkowie partji narodowo-socjalistycznej usiłowali rozpocząć akcję propagandową, **napadł na nich tłum, złożony z elementów lewicowych.**

Przybyłe na miejsce **bójki oddziały policyjne, powitane zostały przez tłum kamieniami.**

Położenie policji stało się tak groźne **że dopiero przy użyciu broni palnej, udało się przywrócić spokój.** Czy w czasie strzelaniny były jakie ofiary w ludziach, nie zostało jeszcze ustalone.

Jest nader prawdopodobnem, że komuniści zaopiekowali się sami rannymi, nie chcąc pozostawiać ich w ręku władz bezpieczeństwa.

Jak zamordowano dziennikarza Jonesa?

Wstrząsające doniesienie dr. Muellera, który wraz z Jonesem ujęty był przez bandytów

Zbrodnia będzie miała konsekwencje polityczne

Pekin, 17 sierpnia.

(Pat) — Uwolniony z rąk bandytów korespondent niemieckiego biura informacyjnego, dr. Mueller donosi:

Wiadomość o zamordowaniu Jones'a przywiozła do Kałganu karawana kupców soli. Kupcy ci na południe od Pao-Czang-Tien spotkali grupę żandarmów, którzy opowiedzieli, **iż dnia 11 b. m. widzieli ciało cudzoziemca przeszyte 3-ma kulami.**

Dnia 13 b. m. policja w Pao-Czang-Tien wysłała oddział na poszukiwanie ciała. Oddział ten pod Tsa-Cziang-Fang-Tse **spotkał się z grupą bandytów, którą ścigał aż do Tun-Tah-Miao, przyczem zastrzelił 5 bandytów, a jednego ciężko ranił i wziął do niewoli.**

Jeniec zeznał, **że Jones, wygłodzony w czasie nieustającej podróży konno na jednym z biwaków nie chciał dosiąść konia. Wówczas bandyci zastrzelili go, uważając, że przeszkadza im w ucieczce.**

Ciało Jonesa znaleziono w górach i przewieziono do Pao-Czeng-Tsien, gdzie pochowano zabitego. Władze prowincji Czahar dopiero dziś otrzymały urzędowy raport i zakomunikowały o tem ambasadzie brytyjskiej.

Na kogo spada odpowiedzialność za ten tragiczny przebieg wypadków, jeszcze nie wiadomo. Trzeba podkreślić — pisze Mueller — **że władze chińskie uczyniły wszystko, co było w ich mocy, aby uwolnić Jonesa. Żandarm chiński, który osiągnął zwolnienie Muellera z rąk bandytów, po długim pobycie wśród opryszków, wydostał się z ich rąk nawpół żywy.** Inny urzędnik chiński, który próbował pertraktować z bandytami, **jest wciąż jeszcze w ich rękach, o ile go nie zamordowali.** Ciało Jonesa będzie przewiezione do Kałganu.

Londyn, 17 sierpnia.

(Pat) Spowodu zamordowania dziennikarza Jonesa przez bandytów chińskich, korespondent dyplomat. „Morning Post“ przypomina, iż likwidowanie bandytyzmu niejednokrotnie służyło Japonji za pretekst do wkraczania na terytorjum chińskie.

Wobec tego, bynajmniej nie jest wykluczone, iż obecna zbrodnia pociągnie może za sobą dalsze posuwanie się Japonji.

„Morning Post“ zaznacza, iż prowincja Czahar, gdzie ujęty został Jones, od pewnego czasu zajmowała uwagę militarystów japońskich. Japonja uważa obecnie prowincję Czahar za strefę swoich wpływów.

W czerwcu r. b. na żądanie Japonji odwołany został przez władze chińskie ówczesny gubernator chiński w prowincji Czahar, zaś wojska jego wycofano. Wówczas również t. zw. strefa zdemilitaryzowana przesunięta była o 70 klm. na zachód aż na linję Kałganu. Jones porwany został właśnie w tej strefie.

Eksport indyjski do Afryki

Londyn, 17 sierpnia.

(Pat) — Korespondent „Daily Telegraph“ donosi z Bombaju, iż wielkie ilości ryżu, zboża, płótna i sznurów oraz obuwia i ubrania są eksportowane przez firmy indyjskie do Erytrei, Somali włoskiego i do Abisynji.

Kupcy indyjscy myślą nawet o zakontraktowaniu specjalnych okrętów. Dotychczas eksport ten odbywa się na parowcach, należących do linji okrętowych utrzymujących stałą komunikację z Wschodnią Afryką.

Zdarzenia i ludzie

Nowgorod—stolica handlu

(Korespondencja własna „Republiki”)

Moskwa, w sierpniu.

Zdaleka, z Wołgi, o zmierzchu rannym lub też wieczornym, Niżny Nowgorod, które teraz nazywa się Gorki (będziemy tu miasta nazywać tak, jak mówiło się przez setki lat, gdyż brzmienie słowa Niżni lepiej oddaje wrażenie jakie czyni) — wygląda jak olbrzymie, dobrze wypieczone ciasto. Wysokie grzbiety pagórków lśnią w różowem świetle, na ich pochyłościach widnieją białe domy, klasztory, kościoły, a na samym dole białe parowce zdobią brzeg rzeki. Wzdłuż góry ciągnie się mur starego Kremlu, jakgdyby ulany z czekolady.

Widok taki ma się tylko zdaleka. Wnętrze miasta, widziane zbliska, przedstawia się zupełnie inaczej: brudno, nieporządnie i krzywo. Na niebrukowanych ulicach unoszą się tumany kurzu, który osadza się na odzieży, obuwiu, twarzach, rękach i różowem mięsie rozciętych melonów sprzedawanych na ulicach. Brudne, zabudowane uliczki na schyłkach wzgórz tworzą straszną gmatwaninę. Oddawna nie odnawiane ściany domów wyglądają okropnie. Na końcu jednej z uliczek na pięknym żelaznym parkanie kościoła wisi mokra bielizna.

Miasto **nie ma czasu** wyglądać czysto i porządnie. Musi pracować. Musi handlować, ładować i wyładowywać, musi oczekiwać na parowce, odprawiać je, musi wydobywać obroty miljonowe ze swych jarmarków. Czy nie jest obojętne w jakiem to się dzieje otoczeniu. Pod tym względem współczesny Niżni zachował tradycje, od niezliczonych lat panującą na Wschodzie.

Na dole, na wąskiej przestrzeni między górą a Wołgą, wre życie. Tam gdzie leżą góry worków i skrzyń, gdzie niezliczona ilość wozów przyjeżdża i odjeżdża, by przyjąć lub też pozostawić ładunek. Ruch, który tu panuje, przypomina wielkie miasta portowe nad morzem, z marynarzami, knajpami portowemi, kantorami handlowemi i biurami podróży.

Tam płynie Wołga, z łona której wznoszą się jaskrawo - żółte mielizny. Mewy unoszą się w powietrzu, o zakrzywionych dziobach w kształcie mieczy kaukaskich. Niebieskawy pas horyzontu ciągnie się na tysiące kilometrów, prowadzi do transkaspijskich pustyń, do Turkmenistanu.

Parowce płyną do Rybińska i Permu na północ, do Astrachania i Baku na południe i uginają się pod ciężarami, które niosą poprzez cały kontynent. Belki olbrzymich tratew, płynących z lesistej północy na południe jęczą pod ciężarem ładunków.

Wołga, parowce, marynarze nadają miastu temu koloryt. Nawet jeżeli uprzemysłowienie pracy postąpi jeszcze dalej, miasto zachowa swój specyficzny wygląd. Dzisiaj już na wybrzeżu olbrzymie dźwigi zwracają powszechną uwagę, a syberyjskie doki — najważniejszy punkt portu niżnio - nowgorodskiego są zupełnie zautomatyzowane.

Niżni żyje i oddycha Wołgą. Lecz miasto żyje i oddycha również jarmarkiem: Górne miasto, rozłożone na pagórkach, ma wygląd współczesnego, wielkiego, pięknie rozbudowanego, omal że wytwornego miasta, leży jednak bardzo daleko od centrum. Prawdziwe życie wre na płaskim półwyspie, położonym w kącie między Wołgą a Oką. Lecz ta część żyje tylko przez 6 tygodni. Życie to jednak jest tak intensywne, że całkowicie wynagradza za spokój, który panuje zimą. Kupcy z Uzbekistanu, Afganistanu i Persji przynoszą do miasta aromaty Wschodu. Przynoszą suszone winogrona, migdały, pieprz piękne dywany, kolorowe chustki i drogocenne futra z wnętrza Syberii, miękkie jedwabie z Buchary. Targi w Niżnym Nowgorodzie stanowią dzisiaj węzeł między Rosją a Wschodem. Natomiast handel z zachodem Europy, który tu przed wojną był bardzo znaczny, nie egzystuje.

Dziesięć minut w górę rzeki leży Sormowo — jedno z najważniejszych miast fabrycznych Rosji, słusznie nazywane **rosyjskiem Detroit**, ponieważ Ford, który otrzymał koncesję samochodową na Rosję, ma tu swoje zakłady. Koncesję dostał zresztą po wyścigach, w których udział brały samochody wszystkich krajów, w których Ford zwyciężył. W międzyczasie jednak Rosjanie w Gorki zaczęli budować swoje samochody.

A miasto, rozłożone wysoko na górze, robi wrażenie bajki. Białe ściany domów jakgdyby odźwierciadlały się w belkach parowców, o wyglądzie trzypiętrowych domów, które spokojnie płyną po rzece. Słońce odbija się w wodzie, w białych domach i ścianach parowozów, i rzuca szerokie pasma światła na miasto. Stoimy na pokładzie i owiewa nas wiatr południowy i zdaje się, jakgdyby przynosił ze sobą aromaty Arabji. Miasto oddala się coraz bardziej i wygląda jak cudowne zjawisko wysoko nad grzbietem gór sterczą wieże kościołów. Z pokładu, gdzie znajdują się chłopi, słychać niezrównaną melodję pieśni:

— Wołga, Wołga, mati rodnaja...

M.

Dekoracja miasta Lwowa

krzyżem małopolskich oddziałów armji ochotniczej

Lwów, 17 sierpnia.

(Pat) — W ramach święta żołnierza-ochotnika, odbyła się dziś o godz. 19-ej na historycznym rynku lwowskim, imponująca uroczystość dekoracji miasta Lwowa krzyżem małopolskich oddziałów armji ochotniczej.

Przed rzęsiście iluminowanym ratuszem lwowskim, przybranym w liczne sztandary i girlandy, ustawiły się kompanje honorowe i oddziały P. W., poczty sztandarowe związków kombatanckich, strzelca oraz wielotysięczne tłumy mieszkańców Lwowa.

Okolicznościowe przemówienia wygłosił prezes kapituły orderu Obrony Lwowa, dr. Węgrzynowski, poczem po odegraniu przez orkiestrę hymnu narodowego, zabrał głos prezydent miasta Drojanowski. Najuroczystszą chwilą było odsłonięcie krzyża M. O. A. O., wmurowanego we fronton ratusza.

Na tropie zuchwałych przestępców

Londyn, 17 sierpnia.

(Pat) — Policja londyńska została powiadomiona, że jeden z włamywaczy, który dokonał kradzieży w katedrze w Pampeluvi przebywa rzekomo obecnie w Londynie.

Ma być to meksykańczyk, który zbiegł do Anglji w towarzystwie jednego ze swych najbliższych pomocników narodowości włoskiej.

Scotland Yard zarządził energiczne poszukiwania w Londynie i w okolicy.

Konferencja pokojowa

między Boliwią i Paragwajem

Buenos Aires, 17 sierpnia.

(Pat) — Konferencja pokojowa w sprawie zatargu w Chaco przerwała obrady, oczekując na sprawozdanie komisji.

Paragwaj zdemobilizował dotychczas zgórą 30 tysięcy żołnierzy, a Boliwja przeszło 18 tysięcy.

Morderstwo w Tokio

Generał Nagata jeden z najwyższych japońskich dygnitarzy wojskowych został zasztyletowany przez swego adjutanta. Morderstwa polityczne, w szczególności w sferach wojskowych, są w Tokio na porządku dziennym. Człowiek, przyzwyczajony do kryterjów europejskich powinienby, czytając depesze tego rodzaju z Tokio, powiedzieć sobie tak:

— W Japonji bardzo źle się dzieje. Armja, w której adjutanci rżną swoich przełożonych, a młodsi oficerowie strzelają do starszych, jak do kaczek, jest nic warta i stanowi widomą oznakę rozkładu całej państwowości!...

Tak w rzeczywistości wcale nie jest. Ogólnie w Japonji w rzeczywistości jest zupełnie inaczej, aniżeli się to przeciętnemu europejczykowi zdaje. Stosunki japońskie są ogromnie skomplikowane i postęp idzie tam drogami, nic mającemi nic wspólnego ze zwykłą u nas europejską koleją.

Do połowy ubiegłego wieku Japonja była w ustroju feodalnym, którego podwaliny ustalone zostały przed trzystu laty przez reformatora japońskiego Tokugawa. Na czele państwa nominalnie stał Mikado, faktycznie jednak był on pozbawiony wszelkiej władzy. Władzę w jego imieniu sprawował premjer i generalissimus w jednej osobie noszący tytuł szoguna. Cała Japonja podzielona była na księstwa i księstewka lenne, nad którymi władzę sprawowali lennicy — daimijo. Każdy lennik miał swoją armję, złożoną z samurajów, czyli rycerzy, i był absolutnym panem chłopów, mieszkających na jego terytorjum. Duchowieństwo odgrywało rolę niewielką, a sfera mieszczańska (handel i drobne rzemiosło) żyła w najwyższem poniżeniu. Stan powyżej przedstawiony był, oczywiście, klasyczny, gdyż w praktyce w ciągu wieków ustrój społeczny, aczkolwiek trzymający się klasycznych ram, zmieniał się nieustannie i proporcje zmieniały się również.

Japonja była pozatem państwem zupełnie zamkniętem i surowe prawa nie tylko zabraniały cudzoziemcom pojawiać się w Japonji, ale również i japończykom wyjeżdżać poza granice kraju. Charakterystyczny był zakaz budowania większych okrętów, któreby mogły przepłynąć morze Japońskie....

W połowie ubiegłego wieku w Japonji została dokonana rewolucja, która pozostała w historji pod nazwą „rewolucji Mejdżi" od imienia znanego polityka. Został wówczas złamany system dwuosobowości władzy najwyższej, zlikwidowano szogunat, zlikwidowano ustrój feodalny i księstewka lenne, stworzono z samurajów cesarską armję stałą, uwolniono chłopstwo z pańszczyzny, wyzwolono stan mieszczański, otwarte zostały granice japońskie dla ludzi i kapitałów zagranicznych. Ekspansja japońska na zewnątrz została uznana za obowiązek narodowy. Japonj wkroczyła na drogę szybkiego rozwoju kapitalistycznego.

Jeżeli dzisiaj czytamy o dumpingu przemysłowym japońskim, o potwornej produkcji ciężkiego i lekkiego przemysłu japońskiego, o drapaczach nieba, o wspaniałej flocie, o armji japońskiej, o superamerykańskim rozmachu — to jednak trzeba ciągle pamiętać, że mimo pozornych podobieństw, **Japonja nie ma nic wspólnego z kryterjami europejskiemi i północno-amerykańskiemi.**

Japonja nie jest państwem czysto wielko-kapitalistycznem, albowiem żyją tam tuż obok siebie, splatając się i wiążąc tysiącem więzów, **dwa ustroje: późny kapitalizm i średniowieczny feodalizm.**

Japonja ma wprawdzie jedną z najlepszych armji i flot na kuli ziemskiej, ale któż wie o tem, że **dobór oficerów uzależniony jest w znacznej mierze od tego, z jakiej rodziny samurajskiej oficer pochodzi.** Są prowincje, które mają pewne przywileje w dostarczaniu kontyngentu oficerów do odpowiednich pułków.

Przemysł japoński — jeden z największych na świecie — pracuje przy pomocy najwspanialszych technicznie i najwspółcześniejszych maszyn, ale **pewne fazy produkcji tegoż samego przemysłu opierają się na pracy rzemieślniczo-chałupniczej.**

Japonja ma olbrzymi proletarjat przemysłowy zorganizowany i uświadomiony, ale **pod wieloma względami proletarjat ten żyje w stosunkach patrjarchalnych, pochodzących z epoki zamkniętego gospodarstwa domowego.**

Wielki kapitał monopolistyczny trzę sie życiem gospodarczem Japonji, ale w samym kraju prawa, moralność i zwyczaje datują się sprzed 1000 lat.

Cechą charakterystyczną Japonji jest tedy **dwoistość ustroju gospodarczego, a co zatem idzie dwoistość polityki i całego bytu japońskiego.**

Ze zdumieniem europejczyk przygląda się ubranej w kimono kobiecie japońskiej, która prowadzi własny samochód, jadąc na wykład uniwersytecki. Słucha tego wykładu, poprawiając sobie szpilki we wspaniałej historycznej fryzurze, by po wysłuchaniu lekcji z dziedziny biologji i socjologji spółczesnej pojechać do domu i po sześciokrotnych ukłonach.... umyć mężowi nogi. To jest dziwne dla nas, ale w Japonji, gdzie obok siebie współistnieją **dwa ustroje społeczno-gospodarcze,** ta **dwoistość obyczajów jest zrozumiała i prosta.**

Oczywiście, że tylko p o z o r n i e panuje między owemi dwoma ustrojami spokój. W gruncie rzeczy **całe życie japońskie jest jedną olbrzymią walką wewnętrzną.** Element wielkokapitalistyczny idzie drogą swego rozwoju, dążąc do modernizacji Japonji a la Stany Zjednoczone Ameryki Północnej. Ten późny kapitalizm wyszedł już z kolebki liberalnej i stał się nawewnątrz **nosicielem idei dyktatorskiej, na zewnątrz idei imperjalistycznej.** Ale tymczasem również silny jeszcze jest element **f e o d a l n y.** Jego supernacjonalizm jest mocny wśród drobnego mieszczaństwa i w wojsku oraz w rodzinach drobno-szlacheckich. Jest to tak zwany „prawy faszyzm japoński"; coś w rodzaju hitleryzmu, ale różni się od hitleryzmu niemieckiego tem, że nie jest sprzymierzony z wielkim kapitałem.

Pomiędzy obu kierunkami dyktatorskiemi toczy się **walka o rząd i o przyszłość Japonji. Jeden nacjonalizm rozszczepił się na dwa śmiertelnie wrogie obozy, walczące o każdą piędź ziemi, o każde stanowisko.**

Dlatego właśnie mordują się wzajemnie oficerowie, dlatego nacjonaliści strzelają do narodowych ministrów.

To widowisko jest jedynym w swoim rodzaju na świecie, tak samo jak **jedyny jest fakt długiego współistnienia dwóch historycznie odmiennych ustrojów społeczno-gospodarczych.**

Czesław Ołtaszewski.

Uroczyste przyjęcie polaków w Bukareszcie

Uczestnicy spływu wracają już do kraju

Bukareszt, 17 sierpnia.

(Pat). Dziś popołudniu 150 uczestników spływu polskiego i delegacja Ligi Morskiej zwiedzali miasto, poczem odbyło się w poselstwie polskiem przyjęcie, w którem wzięli udział przedstawiciele władz rumuńskich.

Serdeczne przemówienia wygłosili sekretarz generalny rumuńskiej Ligi Morskiej komandor Negulescu oraz przedstawiciele rumuńskiego ministerstwa spraw wewnętrznych, podkreślając znaczenie wspaniałej imprezy sportowej polskiej dla zacieśnienia stosunków przyjaźni polsko - rumuńskiej.

Przedstawiciel ministra spraw wewnętrznych zakończył przemówienie w języku polskim, wyrażając nadzieję na powtórzenie imprezy w przyszłości. W imieniu Ligi Morskiej gen. Wieczorkiewicz i dyrektor Czermiński wyrazili uznanie uczestników spływu oraz podziękowali społeczeństwu i organizatorom rumuńskim za gorące przyjęcie, w szczególności admirałom Coanda i Belanescu, dowódcy skautów płk. Sambateanu oraz wiceministrowi spraw wewnętrznych Dimitriu.

Spływowców z płk. Mahalskim na czele oraz delegację pożegnał w imieniu poselstwa polskiego radca Poniński, wyrażając radość z wyników spływu, który przyczynił się tak wybitnie do zbliżenia między obu społeczeństwami, dając poznać poza granicami Polski tężyznę i wytrwałość polaka, godną naśladowania. Jutro rano nastąpi odjazd do kraju. Cała prasa podaje liczne serdeczne wzmianki o pobycie polaków.

Porozumienie między Japonją i Sowietami

w sprawie regulowania incydentów granicznych

Tokjo, 17 sierpnia.

(Pat) — Agencja Rengo donosi, że między ministrem spraw zagranicznych Hirotą a ambasadorem sowieckim Jurenjewem, osiągnięte zostało zasadnicze porozumienie w sprawie regulowania incydentów granicznych.

Jurenjew przedstawił projekt utworzenia mieszanej komisji sowiecko-japońsko-mandżurskiej dla załatwiania wspomnianych incydentów.

Minister Hirota wyraził ambasadorowi swą aprobatę dla jego projektu i obiecał udzielić ostatecznej odpowiedzi po porozumieniu się z rządem Mandżuko.

Konwersja pożyczek krótkoterminowych

dla związków samorządowych

Warszawa, 17 sierpnia.

Ukazało się rozporządzenie ministra skarbu o zasadach i warunkach konwersji na pożyczki długoterminowe pożyczek krótkoterminowych, udzielonych związkom samorządowym przez Bank Gospodarstwa Krajowego oraz zaległych rat odsetek, prowizyj, kosztów i innych należności z tytułu pożyczek, udzielonych przez Bank Gospodarstwa Krajowego i banki komunalne.

W myśl tego rozporządzenia, konwersji podlegają krótkoterminowe pożyczki, udzielone związkom samorządowym przez B. G. K. przed 1 kwietnia r. 1933, a także nieuiszczone do 28 października roku 1934, a należne za czas do 1 kwietnia roku 1934 raty z tytułu pożyczek długoterminowych oraz odsetki, prowizje, koszty i inne należności uboczne z tytułu pożyczek krótkoterminowych oraz długoterminowych, udzielonych związkom samorządowym przez B. G. K. i banki komunalne, podczas gdy odsetki zwłoki zaliczone przez instytucje wierzycielskie od tych należności za czas od 1 stycznia roku 1932 do 28 października r. 1934, o ile w tym czasie nie zostały zapłacone— ulegają umorzeniu.

Należy dodać, że konwersja następuje bez powiększenia kapitału o kwotę, pobieraną na pokrycie różnicy kursowej listów zastawnych, względnie obligacyj w ten sposób, że nominalna suma długoterminowej pożyczki będzie się równać sumie należności przypadających do konwersji.

Nowa ordynacja wyborcza

na Litwie i w Kłajpedzie

Z Kowna donoszą:

Ukazało się rozporządzenie prezydenta republiki litewskiej Smetony, wprowadzające zmiany w ordynacji wyborczej przy wyborach do sejmu litewskiego i sejmiku kłajpedzkiego.

Ordynacja wyborcza zmienia wiek osób, posiadających prawo czynne i bierne. Mianowicie z prawa czynnego korzystać mogą tylko osoby po osiągnięciu 24 lat życia, z prawa wyborczego biernego tylko osoby, które osiągną 30 rok życia.

Pozatem nowa ordynacja wyborcza wprowadza zmianę roty przysięgi posłów okręgu kłajpedzkiego. Przysięga zawiera ustęp zobowiązujący do obrony interesów nietylko okręgu kłajpedzkiego, lecz również całego państwa litewskiego.

Wreszcie nowa ordynacja wyborcza odbiera prawo wyborcze bierne tym osobom, które popełniły jakieś przestępstwo wobec państwa.

SZTUCZNA MGŁA i ROBOT POWIETRZNY

który niszczyć będzie przewody elektryczne—oto najnowsze środki walki w przyszłej wojnie

W parlamencie angielskim poruszana była sprawa wzmożenia zbrojeń i przygotowania na wypadek wojny. Specjalnie podkreślana była konieczność stworzenia ochrony przeciwlotniczej na wypadek ataku powietrznego. Szczegóły debat trzymane były w tajemnicy, niemniej jednak do opinji publicznej przedostała się wiadomość o tem, że chodzi tutaj **o nowy wynalazek sztucznej mgły**, który znajdzie zastosowanie w Anglji na wypadek ataku lotniczego. Sztuczna mgła różni się zupełnie od dotychczas znanych świec dymnych i ma na celu nietylko ukrycie miast i objektów przed oczyma nieprzyjaciela, ale także wprowadzenie ich w błąd. Do **tego celu służyć ma mgła, naświetlana specjalnemi kolorami.** Mgła będzie więc miejscami brunatna, zielona, szara, niebieska i czerwona, imitując mury domów, fabryk, zieleńce i wodę. Ze znacznej wysokości plamy takiej kolorowej mgły, **do złudzenia przypominają miasto.**

Próby uczynione z nowym wynalazkiem wykazały jego niezwykłą wartość. Samoloty bombardowe ćwiczebne, otrzymały rozkaz zbombardowania lotniska w Croydon. Lotnisko było maskowane mgłą, podczas gdy kolorowe plamy mgły rozsnuwane na polu zmieniły zupełnie krajobraz. Rezultat tych ćwiczeń był taki, że lotnicy angielscy, którzy się doskonale orjentowali w terenie, **pozwolili się wprowadzić w błąd i rzucili pociski w odległości 40 mil angielskich od lotniska.**

Innym znów wynalazkiem jest rodzaj automatycznych schronów, obsługiwanych przez jednego tylko żołnierza i uzbrojonych w dalekonośne działa. Najbardziej jednak tajemniczo brzmi wersja o **„robocie", który będzie się unosił w powietrzu i przerywał druty telefoniczne i telegraficzne armji nieprzyjacielskich**, a także paraliżował porozumienie się radjowe lotników z portami macierzystemi.

Pościg policji za zbiegami

z więzienia w Koronowie

Bydgoszcz, 17 sierpnia.

(Pat) — Policja bydgoska ujęła dalszych trzech zbiegów z więzienia karnego w Koronowie, a mianowicie niejakiego Antoniego Kichela, skazanego na bezterminowe więzienie, Władysława Sierdziejczyka, skazanego na 15 lat więzienia oraz Andrzeja Paczejko, również skazanego na 15 lat więzienia.

Dalszy pościg trwa. Policja jest na tropie innych zbiegów.

Manewry floty japońskiej

Tokjo, 17 sierpnia.

(Pat) — Flota japońska, złożona z 70 okrętów wojennych, wypłynęła dziś rano w nieznanym kierunku na dwumiesięczne manewry.

Olbrzymia afera fałszerska w Ameryce

Na czele bandy stał prokurator, który zarabiał miljon dolarów rocznie

Nowy Jork, 17 sierpnia.

(Pat) — Władze tutejsze wpadły na trop olbrzymiej afery imigracyjnej, której ośrodkiem jest wyspa Ellis Island, a która rozciąga się niemal na wszystkie stany Ameryki Północnej.

Głównym oskarżonym w tej aferze jest prokurator Samuel Kaufman, który od szeregu lat zajmował się fałszowaniem papierów, zezwalających na wjazd do Stanów Zjednoczonych i sprzedawał je imigrantom.

Kaufman zarabiał na swych machinacjach około miljona dolarów rocznie.

Cyklop Szymkowski

walczy w turnieju zapaśniczym w Łodzi

Debjut Cyklopa Szymkowskiego był sensacją wczorajszego dnia turnieju zapaśniczego o mistrzostwo Polski, rozgrywanego w cyrku Sport-Palace przy ul. Narutowicza 61.

Szymkowski okazał się pierwszorzędnym zapaśnikiem i zwyciężył już w trzeciej minucie Ubję (Finlandja).

Znakomity technik Krauser miał ciężką przeprawę z wciąż gderającym rosjaninem Cezigiem, któremu udało się po 3-ch rundach uzyskać wynik nierozstrzygnięty.

Olbrzym śląski Grabowski, walczył z niemcem Schikatem. Walka nie dała rezultatu.

Olbrzym Thomson, jeden z czołowych zawodników turnieju, wykazał znów w pełni swe umiejętności, kładąc już w piątej minucie na łopatki wilnianina, Brycha.

W decydującej walce, Miazio pokonał w 22 minucie Nowaka.

Dziś, odbędzie się pięć, niezwykle interesujących spotkań.

Abisyński murzyn Thomson, walczy z pięknym włochem, Trawaglinim.

Cyklop Szymkowski, który wczorajszym triumfalnym startem zyskał sympatje publiczności, walczy dziś z Nowakiem.

Krauser ma za przeciwnika Miazię.

Niemiec Schikat, walczy z Karlewskim i wreszcie olbrzym Grabowski, ma za przeciwnika rosjanina, Cejzigę.

Początek walk o godz. 8.45.

Przed trumną Wielkiego Samotnika...

Dwutygodnik włoski o Marszałku Piłsudskim

Rzym, 17 sierpnia.

(PAT) Dwutygodnik „Europa orjentale" zamieszcza artykuł, poświęcony pamięci Marszałka Piłsudskiego.

Autor artykułu Leonard Kociemski, kreśli życiorys Zmarłego, przytaczając liczne opinje m. in. Mussoliniego oraz innych wybitnych polityków włoskich o zasługach Marszałka dla Polski i cywilizacji zachodniej.

Omawiając wrażenie, jakie zgon Marszałka Piłsudskiego wywołał w całej Polsce, autor pisze, że przed trumną Wielkiego Samotnika zebrał się sztandary całej Polski. Klękali wszyscy ludzie zarówno wybitni, jak i mali Naród okrył się żałobą. Za trumną szedł na Wawel cały naród polski, poprzedzany przez przedstawicieli królów i głów państw oraz przedstawicieli wszystkich narodów.

Nad trumną Piłsudskiego ucichły wszystkie spory, rozumiano bowiem, że Piłsudski mógł o sobie powiedzieć: „Ja i ojczyzna — to jedno".

Samoloty japońskie

nad Pekinem

Nankin, 17 sierpnia.

(Pat) — Częste przeloty samolotów japońskich ponad okolicami Tien-Tsinu i Pekinu bez zezwolenia władz chińskich spowodowały protest chińskiego ministerstwa spraw zagranicznych, które zwróciło się do ambasady japońskiej z żądaniem zaprzestania tych lotów.

Nowy wyczyn

lotnika sowieckiego

Moskwa, 17 sierpnia.

(Pat) — Dziś rano, znany lotnik sowiecki, Barodin dokonał poraz pierwszy w historji lotnictwa, startu na szybowcu przymocowanym do balonu wolnego.

Na wysokości 3.800 m. Barodin odczepił się od balonu w oddaleniu 11 klm. od Moskwy i wylądował szczęśliwie na lotnisku w miejscowości Turzynie.

Czesi terroryzują

robotników polskich

Mor. Ostrawa, 17 sierpnia.

(Pat) — Żandarmerja czeska aresztowała Józefa Knoblocha, robotnika hut trzynieckich, młodego i wybitnego działacza w polskim ruchu robotniczym i narodowym.

Powodem aresztowania była mowa, jaką wypowiedział p. Knobloch nad grobem ś. p. Pyszki, robotnika hut trzyniec-kich, a w szczególności zwrot końcowy: „Niech ta ziemia polska lekką ci będzie".

Aresztowanie dokonane zostało w niezwykle brutalny sposób. P. Knoblocha oderwano od łóżka ciężko chorego na dyfteryt dziecka i nocą odstawiono do więzienia w Morawskiej Ostrawie.

Natychmiast po aresztowaniu, dyrekcja hut trzynieckich zwolniła p. Knoblocha z pracy, naskutek czego rodzina aresztowanego działacza polskiego, pozostała bez środków do życia.

Rzym, 17 sierpnia.

(Pat) Hr. Galleazzo Ciano, minister prasy i propagandy, zięć Mussoliniego, został powołany do szeregów i 24-go sierpnia udaje się do wschodniej Afryki w stopniu kapitana-lotnika.

Ciano zachowuje jednak swe stanowisko ministra.

Nieście pomoc najbiedniejszym

Wybieramy senatorów

Dnia 25 sierpnia odbędzie się wybór delegatów do okręgowego kolegjum wyborczego.— Zatwierdzanie list kandydatów na posłów

W dniu wczorajszym okręgowe komisje wyborcze przystąpiły do zatwierdzania list kandydatów na posłów, zgłoszonych z trzech okręgów łódzkich. Czynności te polegają na szczegółowem zbadaniu jak odbywały się okręgowe zgromadzenia wyborcze, na stwierdzeniu, czy wybór każdego kandydata nastąpił zgodnie z wymogami ordynacji wyborczej i **czy kandydaci na posłów** odpowiadają wszelkim wymogom, **a więc posiadają prawo wybieralności i t. d.**

Czynności te potrwają do wtorku, albowiem do tego czasu wszyscy kandydaci na posłów muszą nadesłać pisemne oświadczenie, iż zgadzają się na kandydowanie i w razie wyboru — przyjmą mandat, poczem nastąpi we właściwym czasie **urzędowe ogłoszenie nazwisk kandydatów na posłów z poszczególnych okręgów wyborczych.**

Dopiero wtedy rozpocznie się w Łodzi

prawdziwa batalja wyborcza,

która prowadzona będzie aż do dnia wyborów, t. j. do 8 września.

W chwili obecnej główne zainteresowanie zostało skolei skierowane na prawybory do senatu. Wybory do senatu są dwustopniowe. Podczas gdy przy wyborach do sejmu okręgowe zgromadzenia wyborcze ustalają tylko nazwiska kandydatów na posłów, a ogół wyborców wybiera spośród kandydatów — posłów, o tyle przy wyborach do senatu, **wyborcy wybierają delegatów do wojewódzkiego kolegjum wyborczego, to kolegjum zaś wybiera bezpośrednio senatorów.**

Najważniejszy więc akt przedwyborczy nastąpi za tydzień, w przyszłą niedzielę, 25 b. m. W dniu tym bowiem **wszyscy uprawnieni do głosowania do senatu wypowiedzą się, kogo obdarzają swoim zaufaniem i komu powierzają tak ważny czyn do spełnienia, jak**

wybór senatorów

Rzeczypospolitej.

Wyborcy do senatu tworzą w swoich obwodach, z których każdy obejmuje 90 — 120 uprawnionych t. zw. zebrania wyborcze. Każde zebranie wybierze jednego delegata.

Odbywa się to w ten sposób, że każdy wyborca ma prawo zgłosić kandydata na delegata do wojewódzkiego kolegjum wyborczego, spośród obecnych na zebraniu. Wszelkie dyskusje są przytem niedopuszczalne. O ile zgłoszonych będzie kilku kandydatów, przewodniczący zebrania zarządza głosowanie i delegatem zostaje osoba, która uzyskuje największą liczbę głosów. W razie równości głosów — rozstrzyga los wyciągnięty przez przewodniczącego. Na tem akt w dniu 25 b. m. zostanie zakończony.

W następną niedzielę po wyborach do sejmu, **t. zn. 15 września zjadą się do Łodzi**

delegacje z całego województwa

łódzkiego i tworząc wojewódzkie kolegjum wyborcze, pod przewodnictwem dr. Tomaszewskiego, wybiorą senatorów z województwa łódzkiego.

***

Biuro Okręgowych Komisyj Wyborczych w Łodzi prosi panów przewodniczących Obwodowych Komisyj Wyborczych do Sejmu aby do dnia 19 sierpnia r. b. włącznie złożyli przewodniczącym Okręgowych Komisyj Wyborczych sprawozdania z przebiegu czynności Komisyj Obwodowych z wyszczególnieniem nazwisk członków, którzy pracowali w komisjach. Równocześnie by przy sprawozdaniach tych złożyli trzecie arkusze dodatkowe, na których wpisali osoby pominięte w spisach zasadniczych przytem arkusze te winny być zaopatrzone następującą klauzulą:

Spis zasadniczy wyborców obwodu Nr. . . . zawiera . . . osób uprawnionych do głosowania. Skreślono . . . osób. Wpisano naskutek reklamacyj osób . . . Obecnie spis wyborców obwodu Nr. . . . zawiera . . . osób uprawnionych do głosowania.

Gaz nie potanieje

Gazownia ma zbyt małą produkcję

Organizacje pracownicze w Łodzi od dłuższego czasu zabiegały w zarządzie miejskim o potanienie cen gazu świetlnego. Starania te dały pozytywny rezultat. W ciągu ostatniego roku cena gazu została trzykrotnie obniżona. Mimo to, związki pracownicze, uważając, iż **gaz jest jeszcze zbyt drogi, obecnie znów ponowiły swe starania w tym kierunku.**

Jak nas jednak informuja z zarządu miejskiego — **sprawa potanienia cen gazu w Łodzi jest narazie zupełnie nieaktualna.** Dotychczasowa redukcja taryfy była możliwa z tego względu, iż zarząd miejski zdobył sie na poważną inwestycję i zainstalował nową piecownię, pozwalającą na tańszą produkcję gazu. Poza tem obniżono koszty administracyjne i **doprowadzono taryfę do najniższej, możliwej w Łodzi granicy.** Nie ulega wątpliwości, że gaz w Łodzi mógłby jeszcze stanieć dwukrotnie, a to z tego względu, iż gazownia miejska dotychczas nie wykorzystuje pełnych swych możliwości produkcyjnych. W Łodzi jest zbyt mało konsumentów gazu i dlatego gazownia produkuje go trzykrotnie mniej, aniżeli ma możność. Oczywiście, to wpływa na kalkulację.

Obniżenie więc cen gazu w Łodzi jest w dalszym ciągu możliwe tylko w tym wypadku, o ile konsumcja zacznie się zwiększać. W tym stanie rzeczy, jaki jest obecnie, jest to zupełnie nieaktualne.

Energiczna walka z pokątnym wypiekiem

Kary za dotykanie pieczywa.—Kontrola na targowiskach miejskich i w sklepach

W ubiegłym tygodniu władze rozpoczęły energiczną walkę z pokątnym wypiekiem i sprzedażą pieczywa w Łodzi. Sprawa ta jest bardzo ważna ze względów zdrowotnych. Nielegalny wypiek chleba odbywa się bowiem w warunkach, **urągających wszelkim pojęciom sanitarnym.** O ile w zarejestrowanych piekarniach z wielkim trudem udało się wprowadzić w życie przepisy zdrowotne, o tyle w piekarniach nielegalnych jest to zupełnie niemożliwe. **A tymczasem ludność coraz częściej skarży się na brudne pieczywo. znajduje w niem robaki, nieczystości, piasek.**

Z drugiej strony sprzedaż pieczywa wymaga szybkiego uzdrowienia. W sklepach spożywczych, w których przeprowadzane są częste inspekcje, panuje obecnie stan zadawalający, natomiast na targowiskach miejskich dzieją się rzeczy wręcz niezwykłe.

Pieczywo układane jest przeważnie na ziemi, na brudnej szmacie. Dotychczas sprzedawcy nie przestrzegają zasady, aby nie pozwalać kupującym na dotykanie pieczywa. Jakże często więc chleb i bułki dostają się do rąk konsumenta po tem, gdy zostały wymiętoszone przez kilka czy kilkanaście osób. A gdzież pewność, że pieczywa nie dotykała osoba, w której domu jest choroba zakaźna?

Już w ubiegłym tygodniu dokonano lustracyj na targowiskach miejskich i skonfiskowano wiele pieczywa brudnego, pokrytego kurzem. **Skonfiskowano też wiele pieczywa, pochodzącego z nielegalnego wypieku.**

Jak nas obecnie informuje naczelnik wydziału zdrowia w urzędzie wojewódzkim, dr. Skalski, walka z tem złem prowadzona będzie szczególnie energicznie. Tylko bowiem ingerencja władz może przyczynić się do higienicznego wypieku i sprzedaży pieczywa. **Nielegalne piekarnie będą natychmiast zamykane, a ich właściciele pociągani do surowej odpowiedzialności karnej.** Sprzedawcom zaś, którzy nie będą stosowali się do przepisów zdrowotnych— pieczywo będzie konfiskowane.

Zakłady „Gentlemana" zostaną uruchomione

w przyszłym tygodniu.—Wszyscy robotnicy otrzymają spowrotem pracę

W dniu wczorajszym nastąpiła całkowita likwidacja zatargu w zakładach przemysłowych „Gentleman" w Łodzi.

Jak już donosiliśmy, naskutek interwencji inspektora pracy Wróblewskiego, robotnicy zgodzili się onegdaj opuścić mury fabryczne, okupowane przez nich przez przeciąg trzech tygodni. Wobec powyższego insp. Wróblewski odbył kolejną konferencję z dyrekcją firmy i uzyskał zapewnienie, że **w przyszłym tygodniu zakłady zostaną uruchomione i wszyscy robotnicy przyjęci zostaną do pracy.**

Przerwa w pracy trwać jeszcze musi ze względu na remont, jaki zamierza przeprowadzić dyrekcja fabryki. Część sal będzie wyremontowana w przyszłym tygodniu, część zaś za dwa tygodnie. Zaznaczyć należy, że nad remontem mieć będą kontrolę inspektorzy pracy, aby nie dopuścić do specjalnego przedłużania przymusowego unieruchomionej fabryki.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: A. Dancerowej (Zgierska 57), W. Groszkowskiego (11 Listopada 15), Sukc. Gorfeina (Piłsudskiego 54), J. Chądzyńskiej (Piotrkowska Nr. 165), R. Rembielińskiego (Andrzeja 28), A. Szymańskiego (Przędzalniana 75).

KRONIKA

Sierpień **18** Niedziela

Dziś Heleny Ces.
Jutro Jana Cudotw.

Wschód słońca	4.23
Zachód słońca	18.57
Wschód księżyca	20.23
Zachód księżyca	10.20
Długość dnia	14.34
Ubyło dnia	2.10

Wiadomości z miasta

Inspektorat pracy w Łodzi opracował wczorajszą statystykę nieszczęśliwych wypadków przy pracy, którym ulegli w fabrykach łódzkich młodociani robotnicy. Według tej statystyki w ciągu ostatniego roku nieszczęśliwym wypadkom uległo 10 dziewcząt i 30 chłopców.

Jeśli zważymy, że młodociani są zatrudnieni przeważnie w takich działach pracy, w których bezpieczeństwo jest najmniejsze — cyfry powyższe świadczyć będą o nienależytem jeszcze zorganizowaniu bezpieczeństwa pracy w fabrykach łódzkich.

***

W wydziale przemysłowym urzędu wojewódzkiego odbyła się konferencja w sprawie wyzysku terminatorów.

Uchwalono powołać specjalną komisję, która opracuje środki zaradcze dla ochrony młodocianych. Niezależnie od tego komisja przeprowadzi szczegółową lustrację wszystkich zakładów rzemieślniczych w Łodzi.

***

W dniu wczorajszym wrócił z urlopu i objął urzędowanie prezes sądu okręgowego w Łodzi p. ...lejewski.

Wczoraj wrócił z urlopu wypoczynkowego i objął urzędowanie dyrektor Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi p. Michał Wąsowicz.

Zmiany w sądownictwie łódzkiem

W łódzkim okręgu sądowym, zaszły następujące zmiany wśród sędziów:

Dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej zostali mianowani sędziami Sądu Okręgowego w Łodzi pp. Stanisław Bork dotychczasowy sędzia Sądu Grodzkiego w Łodzi do spraw śledztwa oraz p. Zygmunt Wyrzykowski, kierownik Sądu Grodzkiego w Brzezinach.

W Sądzie Grodzkim w Łodzi, mianowani zostali sędziami pp. Albert Zaleski, przeniesiony z Sądu Grodzkiego w Grodzisku Mazowieckim, p. Antoni Świ...ski, asesor Sądu Apelacyjnego w Warszawie.

W Sądzie Grodzkim w Brzezinach, mianowany został sędzia p. Alojzy Rud...cki, asesor Sądu Apelacyjnego w Krakowie.

Ponadto do Sądu Okręgowego w Łodzi zostali przydzieleni asesorzy sądowi Sądu Okręgowego w Warszawie, pp.: Zygmunt Starzyński i Michał Bohdan Kowalewski.

Dodatkowe komisje poborowe

W dniu 28 sierpnia rb. w lokalu wydziału wojskowego zarządu miasta Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej 165, urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla PKU Łódź-Miasto II, na którą winni się stawić poborowi roczników 1914, 1913 i 1912, którzy z jakichkolwiek powodów nie stawili się na ubiegłe komisje poborowe oraz poborowi roczników starszych nie posiadających jeszcze uregulowanego stosunku do służby wojskowej zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisarjatów policji.

W związku z tem, zainteresowani poborowi winni przygotować potrzebne do przedstawienia na komisji dokumenty, a mianowicie: dowód osobisty lub zaświadczenie tożsamości z fotografią, kartę odroczenia służby wojskowej (o ile poborowy, korzysta z odroczenia), świadectwo zawodowe i świadectwo szkolne. (p)

Łódź będzie nadawać koncerty

na całą Polskę. — Reorganizacja audycyj muzycznych Polskiego Radja

Decyzje Polskiego Radja transmitowania pewnej części koncertów symfonicznych z filharmonji regjonalnych oraz zorganizowania własnej orkiestry symfonicznej, wywołały sprzeczne pogłoski, wśród których nie wszystkie odznaczają się należytą bezstronnością i troską o rzetelny rozwój muzyki w Polsce. Aby położyć kres niezrozumieniu właściwych intencyj Polskiego Radja, zwróciliśmy się do Dyr. E. Rudnickiego, Kierownika Wydziału Muzycznego Polskiego Radja, z prośbą o wyjaśnienie tła sprawy i konsekwencyj, jakie wprowadzenie w życie postanowień Polskiego Radja, pociągnie dla życia muzycznego wogóle, a dla programów radjowych w szczególności.

Słuchacze radja — zaczął p. Rudnicki — są największymi dziś w Polsce konsumentami muzyki we wszystkich jej formach. Radjo samo jest największym pośrednikiem w udostępnieniu wartości muzycznych naszemu społeczeństwu. — I nietylko zresztą to. Słuchacze radja są dziś najbardziej szczodrymi mecenasami muzyki. Ich drobne opłaty składają się w sumie na wspaniały fundusz, którego celem jest ożywić, podtrzymać i rozwijać życie muzyczne kraju.

— Czy te społeczne przesłanki znajdą w najbliższym czasie swój wyraz w konkretnej działalności radja?

— Oczywiście. Nasz program, mający szersze, społeczne podstawy, wcielać będziemy w życie już z początkiem przyszłego, jesienno - zimowego sezonu radjowego. Pójdziemy w dwuch kierunkach: zastąpimy część transmisyj symfonicznych z Filharmonji Warszawskiej transmisjami z Krakowa, Lwowa, Poznania, Łodzi i Wilna — oraz zorganizujemy własną radjową orkiestrę symfoniczną, niezależną od jakiejkolwiek innej orkiestry w stolicy.

Chcemy podtrzymać byt artystyczny sześciu filharmonij prowincjonalnych, *pomóc prawie 300 muzykom, żyjącym poza Warszawą, przyzwyczaić spowrotem publiczność kilku miast prowincjonalnych do korzystania z koncertów własnej placówki symfonicznej* — a równocześnie zapewnić Filharmonji Warszawskiej należny jej udział w tej ogólnopolskiej emulacji programów symfonicznych.

— A jak się przedstawia sprawa własnej orkiestry symfonicznej Polskiego Radja?

— O ile decyzja transmitowania pewnej ilości koncertów symfonicznych z filharmonij regjonalnych ma charakter społeczny, o tyle sprawa zorganizowania własnej orkiestry symfonicznej Polskiego Radja jest posunięciem czysto programowem.

— Czy posiadanie własnej symfonicznej orkiestry jest dla Polskiego Radja taką koniecznością?

— Jest to konieczność życiowa. — Polskie Radjo nadaje w ciągu roku około 400 koncertów symfonicznych. Filharmonja organizuje rocznie 64 koncerty. Wspólność orkiestry powodowała, że próby koncertów piątkowych Filharmonji Warszawskiej zajmowały orkiestrze tak dużo czasu, iż nigdy dotychczas nie była ona w stanie przygotować koncertów radjowych równie dobrze, jak były przygotowane koncerty Filharmonji. Nasze koncerty szły na antenę stale po jednej próbie, często nawet niekompletnej. Oczywiście był to stan nienormalny. Prawie czterysta koncertów symfonicznych ta sama orkiestra przygotowywała mniej starannie niż 64 — i to takich koncertów, które za pośrednictwem radja, słuchane były zagranicą. — Bez własnej orkiestry dalszy rozwój pracy muzycznej Polskiego Radja jest nie do pomyślenia.

— Słyszeliśmy, że tworzenie własnej orkiestry pozostaje również w związku z projektami programowymi na sezon najbliższy?

— W najbliższym sezonie Wydział Muzyczny Polskiego Radja pragnie wzmóc propagandę muzyki polskiej przez radjo, zarówno w zasięgu krajowym jak i zagranicznym.

Bezpłatna poradnia budowlana

Duże zaintersowanie wśród ludności Chojen wywowała wiadomość o utworzeniu bezpłatnej poradni budowlanej przy dzielnicy BBWR — Chojny.

Zarząd tej dzielnicy który już utworzył poradnię lekarską i prawną, skolei postanowił przyjść z pomocą ludności w dziedzinie poradnictwa budowalanego, co jest aktualne obecnie ze względu na duży ruch przy budowie małych, jednorodzinnych domków.

Powszechna nieznajomość przepisów naraża budujących na szereg przykrości natury materjalnej. I oto poradnia ma właśnie na celu przyjść z pomocą wszystkim, zamieszkałym w tej dzielnicy, którzy zamierzają przystąpić do budowy domków. Bezpłatnych porad udzielać będzie m. długoletni architekt inspekcji budowlanej inż. Stanisław Święcicki, we wtorki, środy i czwartki, w godzinach od 18 do 19,30 w lokalu dzielnicy Chojny przy ul. Szarej 1.

Polowanie na psy

Dzikie harce czyściciela miejskiego w centrum miasta podczas największego ruchu ulicznego

Łódź uznana jest za obszar zagrożony wścieklizną. Jest to bardzo słuszne, skoro się zważy, iż niemal co miesiąc notowane są wypadki **pokąsania ludzi przez wściekłe zwierzęta.** Jest to choroba straszna, bo śmiertelna w każdym wypadku, w którym zawczasu nie przeprowadzono leczenia. Nic dziwnego tedy, że władze zdrowotne, w trosce o mieszkańąów Łodzi wprowadziły **bardzo surowe restrykcje.**

Psy muszą być prowadzone na smyczy i w kagańcach. Za przekroczenie tego zarządzenia grozi grzywna do 1000 złotych. Poza tem rakarz, czyściciel miejski, zwany popularnie „hyclem“ codziennie odbywa spacer po mieście i **wyławia niemiłosiernie wszystkie psy, biegające samotnie, bez ochronnych kagańców na pyskach.** I to nie może budzić żadnych zastrzeżeń, nigdy bowiem nie można być pewnym, czy wałęsający się pies nie zetknął się przed godziną czy kilku godzinami z choremi zwierzętami i już nie jest **rozsadnikiem strasznej zarazy.**

Ale co musi być poddane najsurowszej krytyce, co wywołuje słowa oburzenia i potępienia ze strony mieszkańców Łodzi — to sposób i pora, jaką wybiera sobie czyściciel, polując na mieście na bezpańskie psy. Musimy przypomnieć, że Łódź nie jest zapadłą dziurą prowincjonalną, lecz wielkiem miastem, drugiem w Polsce, metropolją polskiego przemysłu. Martwimy się, że posiadamy poważne braki i dążymy wszelkiemi siłami do tego, by zrównać się z Zachodem. I dlatego też, to co uchodzi może w Psiej Wólce, to nie może uchodzić w Łodzi i musi siłą rzeczy spotkać się z poważnemi zastrzeżeniami.

Oto czyściciel miejski nie ma wyznaczonych godzin wyjazdu do miasta. Czyni to kiedy chce i kiedy uważa za wygodne dla siebie. W tej czynności kontrolowany nie jest. Władze zdrowotne zadawalają się tylko stwierdzeniem, że wyjazdy odbywają się codziennie. Ale **kiedy one odbywają się i jak wygląda to „polowanie“ — tem nikt się zgoła nie interesuje.**

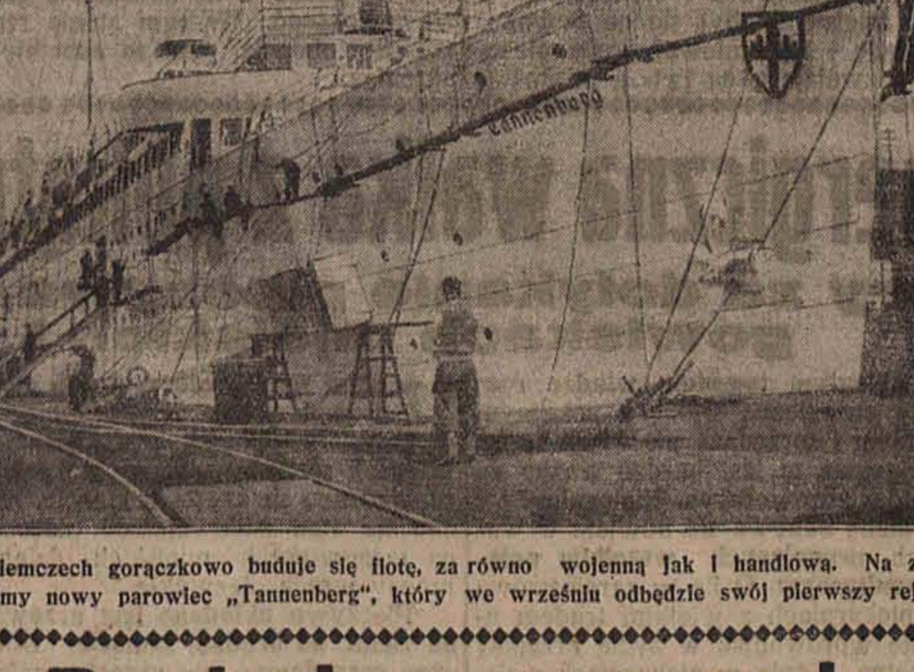
I ten właśnie brak zainteresowania sprawia, że czyściciel, miast o godzinie 6 — 8 rano, kiedy właściwie jest najwięcej pewności, że napotkane psy na ulicach wałęsają się bezpańsko, wyjeżdża do miasta o godzinie 9, 10 rano, często w samo południe, niekiedy w porze obiadowej. **Wyjeżdża w tym czasie nie na boczne ulice, o małym ruchu, lecz na główne arterje komunikacyjne, na których w tych godzinach panuje największe ożywienie. I — rozpoczyna się polowanie.**

Odbywa się ono w sposób wręcz skandaliczny. Wóz czyściciela jedzie ulicą Piotrkowską. Nagle zauważy on psa. Ale pies zauważy go również. Rozpoczyna się gonitwa wśród tłumów ludzi. Czyściciel **nie bawi się w ceregiele, ponieważ pies w międzyczasie zdążyłby uciec.** Nic go więc nie obchodzi, że przedziera się przez zwartą ciżbę ludzką. Biegnie, roztrząsając łokciami i pięściami ludzi, przewraca, tratuje — byle tylko dopędzić uciekające zwierzę. A pies tymczasem wyje, piszczy i w rezultacie przechodnie na głównej ulicy mają widowisko wręcz niedopuszczalne.

Proszę sobie wyobrazić, że do Łodzi przyjeżdżają kupcy zagraniczni. Zdarza się to bardzo często. Przyjeżdżają wycieczki. Odbywają się zjazdy. I w chwili gdy obcy **przybysze spacerują czy przejeżdżają główną ulicą naszego miasta, prezentuje się im widok, którego z pewnością nigdzie w świecie, a w każdym razie na kulturalnym zachodzie nie ujrzą.**

Jesteśmy doprawdy wdzięczni urzędom sanitarnym, że dbają o nasze zdrowie. Ale takie **dzikie wybryki na ulicach o największym ruchu i w godzinach największego ruchu absolutnie nie mogą być tolerowane.** Czyściciel miejski powinien wyjeżdżać do śródmieścia we **wczesnych rannych lub późnych wieczorowych godzinach.** W ciągu dnia może objeżdżać peryferje. Niewątpliwie będzie miał tam wiele roboty, więcej aniżeli w śródmieściu. Faktem jest bowiem, urzędowo stwierdzonym, że wszystkie dotychczas notowane wypadki pokąsania przez wściekłe psy miały miejsce na peryferjach. Nie negujemy konieczności odwiedzania przez niego centrum miasta. Ale we właściwych godzinach.

Nowy parowiec niemiecki



W Niemczech gorączkowo buduje się flotę, za równo wojenną jak i handlową. Na zdjęciu widzimy nowy parowiec „Tannenberg“, który we wrześniu odbędzie swój pierwszy rejs.

Bezbolesne porody

Sensacyjne doświadczenia profesora rosyjskiego

W klinice w Charkowie wypróbowywana jest obecnie nowa metoda bezbolesnych porodów. Bóle porodowe usuwa się za pomocą hipnozy, przyczem przebieg rozwiązania jest najzupełniej normalny i nie szkodzi, **ani matce ani dziecku.** Metoda ta daje dotychczas dobre wyniki: **w 90 wypadkach na sto, rodzące kobiety nie czuły zupełnie bólów porodowych.** Twórca tej metody jest kierownik akademji psycho-neurologicznej w Charkowie profesor Platonow.

Metoda Płatonowa polega na nawiązaniu ścisłego kontaktu duchowego i zyskanie zaufania matki na kilka dni przed spodziewanem rozwiązaniem. W chwili krytycznej, matka odnosi się z ufnością do lekarza i reaguje na jego wskazówki. Wówczas Płatonow za pomocą zwykłej hipnozy znieczula położnicę i poród odbywa się zupełnie bezboleśnie.

Pomoc dla pogorzelców Szczercowa

organizuje Polski Czerwony Krzyż

Ze sfer miarodajnych otrzymujemy wiadomość, że Zarząd Okręgu Łódzkiego Polskiego Czerwonego Krzyża, dowiedziawszy się o spłonięciu m. Szczercowa natychmiast w dniu 10 sierpnia, polecił telefonicznie Zarządowi Oddziału P.C.K. w Łasku, na terenie którego leży Szczercków, zająć się organizacją pomocy pogorzelcom. W dniu 13 sierpnia Zarząd Okr. P. C. K. wysłał samochodem do Łasku 75 koszul, 75 par kalesonów oraz 50 prześcieradeł, celem rozdania pogorzelcom, a Zarząd Oddziału Łaskiego P.C.K. przystąpił do zbiórki odzieży i bielizny na terenie m. Łasku.

Dalsza pomoc ofiarom pożaru będzie okazywana w miare sił i możności lokalnych placówek P. C. K.

Weissenberg-twórca nowej sekty w Niemczech

Fanatycy wierzyli w moc 80-letniego starca, który leczył raka za pomocą białego sera i cebuli.—„Cudotwórca" skazany został na półtora roku więzienia za deprawowanie młodych dziewcząt

Przed sądem w Berlinie toczył się niezwykle ciekawy proces twórcy i głównego „mistrza" sekty religijnej, Józefa Weissenberga, który aresztowany został w dniu 17 stycznia pod zarzutem uprawiania czynów nierządnych z nieletniemi dziewczętami, przyczem zdeprawował również czternastoletnią dziewczynkę. Proces ten wywołał w Berlinie sensację, zarówno ze względu na rodzaj oskarżenia jak i fakt, że Weissenberg liczy już 79 lat. Do roku 1903 zajmował się on najrozmaitszemi dorywczemi pracami, później jednak rzucił wszystko i nazwawszy siebie

magnetyzerem leczniczym,

czerpał zyski z tego nowego procederu. Nie ulega wątpliwości, że Weissenberg wywierał jakiś sugestywny wpływ na tych wszystkich, którzy mieli z nim do czynienia. Nic też dziwnego, że ludzie duchowo słabsi, zaczynali fanatycznie wierzyć **w niezwykła moc Weissenberga,** który, zdobywszy sobie pewną ilość zwolenników, założył sektę religijną, której siedziba, nazwana „Cisza leśna", znajdowała się w miejscowości Glau.

Weissenberg umiał utrzymać członków sekty w zależności od siebie a nawet ślepo mu wierzyli. **Oczywiście, że dzieci członków sekty oddawane były do dyspozycji „prorokowi", który utworzył „słowarzyszenie dziewcząt".** W słowarzyszeniu tem było wiele takich, które nie miały jeszcze ukończonych 14 lat.

Głównym świadkiem oskarżenia jest właśnie 14-letnia Edyta D., której zeznania budzą ogólne zainteresowanie. Edyta zeznaje częściowo przy drzwiach zamkniętych, przyczem zeznania jej są obciążające dla oskarżonego.

Dalszy ciąg przesłuchiwania tego świadka odbywa się przy wypełnionej szczelnie sali sądowej. Dziewczynka na pytanie przewodniczącego czy poczuła kiedyś w oddechu Weissenberga zapach alkoholu, odpowiada, że **Weissenberg**

zawsze „pachniał" alkoholem.

Po zeznaniach młodej dziewczynki, które wywołały na sali nieprzyjazną dla oskarżonego atmosfere, Weissenberg tłomaczy, że zeznania jej są jedynie zemstą za to, **że pokłócił sie on kiedyś z jej ojcem i wykluczył go z sekty.**

W dalszym ciągu zeznają dwie młode dziewczyny, członkinie „stowarzyszenia dziewcząt", siostry, które twierdzą że Weissenberg **dopuszczał się czynów lubieżnych na dziewczetach z sekty i pozatem wogóle sie z niemi dziwnie obchodził.**

Jedna z dziewcząt, przerażona postępowaniem i zachowaniem się „mistrza" sekty, usiłowała nawet popełnić samobójstwo. Dziewczęta wychowywane były w jakiejś fanatycznej wierze i gdy „mistrz" zamykał sie z niemi słyszały one „głosy umarłych". Pewnego razu

przemawiał nawet Bismarck z zaświatów.

„Duch" Bismarcka zalecał bezwzględne posłuszeństwo i oddanie dla „mistrza". Po przesłuchaniu kilkudziesięciu świadków, przeważnie członków sekty, **zeznaje wreszcie sam Weissenberg.** Urodził się on na Ślasku. Z żona nie żyje oddawna. Z małżeństwa swego ma dwoje dzieci. **Założył on sektę, czując w sobie niezwykłe siły, które chciał obrócić na korzyść znękanej ludzkości.**

Na pytanie przewodniczącego, czy przyznaje się do zarzucanych mu przestępstw, Weissenberg odpowiada, że nie czuje się winnym w brzmieniu aktu oskarżenia. Publiczność może go potępiać, ale ci, którzy go znają nigdy go nie potępią. Oskarżenie go o czyny niemoralne nie ma żadnego uzasadnienia. Zaprzecza również jakoby wtrącał się bliżej do sprawy „stowarzyszenia dziewcząt". Weissenberg wyjaśnia dalej, że **posiada zdolności magnetyzowania i leczył cierpiących zapomocą dotyku rąk.** Kładł on rece na bolące, albo chore miejsce i w ten sposób leczył wszelkie dolegliwości. **dotykiem rąk wypędzał on również diabła z ciała.**

Przewodniczący: — Do czego służył oskarżonemu biały ser, którym się posługiwał również w swej praktyce leczniczej?

Oskarżony: — **Biały ser z cebulą i solą jest znakomitem lekarstwem na raka i tem to lekarstwem leczyłem tę chorobę.**

Osiedle „Cisza leśna", obszaru 1600 morgów, kupił on ze składek wiernych członków sekty, których Weissenberg oblicza na

100 tysięcy członków.

Po przesłuchaniu zabrał głos prokurator. Akt oskarżenia zarzuca Weissenbergowi uprawianie czynów niemoralnych z nieletniemi i w dwuch wypadkach zgwałcenia młodocianych. Prokurator wnosi o surowy wymiar kary ze względu na wpływ jaki Weissenberg wywierał na otoczenie. Świadkowie zeznali, że w osiedlu **uważano go nawet za cudotwórcę i modlono sie do niego.** Nic też dziwnego, że w takich warunkach był on wychowawca młodego pokolenia, czemś więcej jeszcze niż ojcem i matką. Weissenberg nadużył tej wiary. Prokurator podkreśla, że tylko wiek oskarżonego wpływa na to, **że prosi o karę 2 i pół roku wiezienia.**

Po kilkugodzinnej naradzie, sąd wydał wyrok, mocą którego Weissenberg skazany został na półtora roku więzienia i 5 lat pozbawienia praw obywatelskcih. Łagodny wymiar kary tłomaczy się tem, że oskarżony liczy obecnie lat 79. Sensacyjna ta rozprawa trwała 13 godzin.

Król-faszysta

Cicho i bez rozgłosu obchodził swój jubileusz 35-letniego panowania król Italji, Wiktor Emanuel



Przed kilku dniami król Italii, Wiktor Emanuel III, obchodził rzadki jubileusz — 35-lecia swego panowania. 35 lat na tronie monarszym, to istotnie bardzo wiele. Tak długiem panowaniem nie może poszczycić sie żaden ze współcześnie żyjących królów.

Skromnie i cicho obchodzono ten jubileusz w Italji. Po głośnych uroczystościach angielskich z okazii 25-lecia panowania króla Jerzego — święto Wiktora Emanuela przeszło niemal bez żadnego echa. Ale to, co działo się w Anglji, miało znaczenie symboliczne. Chodziło o uczczenie nietylko samej osoby króla, lecz o wykazanie całej spoistości wielkiej monarchji brytyjskiej. Włosi tego nie potrzebowali. I aczkolwiek Mussolini miał zamiar zorganizować wielkie uroczystości, by nadać im również charakter imperjalistyczny — król stanowczo odmówił. Była to chyba pierwsza, zdecydowana odmowa króla na propozycję Mussoliniego.

Ale Wiktor Emanuel jest

wyjątkowo skromnym człowiekiem.

Takimi byli zresztą wszyscy członkowie młodej dynastji Sawojskiej. Założyciel tej dynastji, Wiktor Emanuel I, nie przywiązywał żadnego znaczenia do tytułu monarchy i do monarchistycznej formy rządów. Nie wahał się nawet głosić tezy, że chętniej sprawowałby funkcję prezydenta republiki włoskiej aniżeli króla monarchji włoskiej. Jego potomkowie odziedziczyli po nim ten sam punkt widzenia.

Rzeczą bardzo ciekawa jest, iż w chwili koronacji obecnego monarchy, słynny w swoim czasie bramin hinduski, Manmat Batahaka, ułożył dla niego horoskop, który publikowała cała ówczesna prasa światowa. Horoskop ten brzmiał nastepujaco:

„Nowy król Italji urodził sie w świetnej konstelacji gwiazd. W chwili jego urodzenia wszystkie ważniejsze gwiazdy znajdowały się na jednym poziomie. **Król Wiktor Emanuel III bedzie wielkim**

działaczem państwowym.

W okresie jego panowania Italia zabłyśnie nowym blaskiem, rozszerzy swe granice i osiagnie wielkie znaczenie polityczne. Król będzie żył długo. Poddani jego będą obchodzić złote wesele swego monarchy w roku 1950".

Z wyjątkiem ostatniego punktu, który może spełnić się dopiero w przyszłości, przepowiednia bramina sprawdziła się całkowicie. Faktem jest, że **w czasie panowania króla Wiktora Emanuela**

Italja osiągnęła także znaczenie polityczne,

jakiego nie miała nigdy dotad.

Wiktor Emanuel jest istotnie mądrym działaczem politycznym. Mussolini liczy sie bardzo ze swym monarchą. Włosi uważają swego króla za orędownika idei faszystowskiej.

-- To prawda, że monarcha powinien stać ponad partjami — oświadczył on kiedyś — ale gdy interesy kraju tego wymagają powinien on zeiść

ze swych wyżyn bezstronności

i dopomóc kierunkowi, który może uzdrowić i zbawić kraj.

Król, który umiał bez wstrząsów wyprowadzić kraj z epoki wrzeń rewolucyjnych, **prowadzi bardzo cichy żywot w swym pałacu rzymskim lub w majątku San-Rossope.** Nie znosi etykiety dworskiej, unika wszelkich ceremonij. Nie uprawia nawet sportu — królewskiego sportu: polowania. Jedyną namiętnością króla jest rybołóstwo. Często spędza on wiele godzin w Sant-di-Valdiero z wędką w reku. Ale wszystkie prace i przyjemności rzuca natychmiast w kąt, gdy chodzi o sprawy państwowe. Udzielił on Mussoliniemu prawo odwiedzania go o każdej porze dnia i nocy, bez żadnego ograniczenia.

W Italji kursuje wiele anegdotek o królu. Anegdotki pełne goracei sympatji dla króla. Najczęstszym tematem tych anegdotek jest mały wzrost monarchy. Ale ten wzrost nie przeszkodził królowi ożenić się z kobieta bardzo wysoką, a to skolei nie przeszkodziło, iż małżeństwo jego z królowa Heleną jest rzadko szczęśliwe i harmonijne. Królowa Helena jest zreszta wyjątkową żoną i matką. Całe swe życie poświęciła wyłącznie trosce o meża i wychowanie syna i czterech córek.

Cicho odbył sie jubileusz 35-lecia panowania. **Ale w dniu tym ku Rzymowi spoglądali wszyscy włosi.** Wszyscy, którzy rozumieją swego monarchę i kochają go, widząc w nim symbol trwałości i rozwoju królestwa Italskiego.

J. Kal.

Zakłady samochodowe Citroena

przeszły w ręce fabrykanta opon, Michelina

Z dniem 1 sierpnia r. b. został zniesiony nadzór sądowy nad towarzystwem „Citroen". Największe na kontynencie zakłady samochodowe wchodzą obecnie w drugą fazę swojej działalności. Katastrofa finansowa i śmierć twórcy „cytrynek", zachwiała tylko strukturą przedsiębiorstwa, zakłady produkcyjne pracowały cały czas normalnie i rozwijają się pomyślnie.

Właścicielami Citroena są obecnie: znany fabrykant opon Michelin i dwa banki: Lazare Freres i Banque de Paris et de Pays Bas. Całość kontroluje faktycznie Michelin, który nabywszy uprzywilejowane akcje, posiada stałą większość.

Sanacja zakładów polega na tem, że zmniejszono dawny kapitał zakładowy 400 miljonów na 75 miljonów franków, długi zaś, wynoszące 660 miljonów franków, przepołowiono. W ten sposób dawne pasywa, które wynosiły olbrzymią sumę przeszło miljarda franków, dziś przedstawiają tylko kwotę 405 miljonów franków, równoważąc w zupełności bilans.

Bankructwo Citroena w Paryżu, nie dotknęło w niczem szeregu przedsiębiorstw filjalnych w Anglji i na kontynencie, m. in. które, tworząc oddzielne jednostki prawne i finansowe, nie odczuwały żadnych trudności, zajmując jedynie stanowisko wyczekujące wobec wypadków w Paryżu. Obecnie cała ogromna machina rusza ponownie, mając za sobą nową potęgę finansową.

Automatyzacja życia w Berlinie

Wszystko można otrzymać w automatach.— Po siódmej godzinie wieczorem rozpoczyna się nowy rodzaj handlu

Berlin, w sierpniu.

Berlin nietylko się szybko motoryzuje, ale automatyzuje się również szybko. Przed rokiem przeto ukazała się ustawa automatowa, regulująca tę dziedzinę produkcji i handlu i z tą chwilą nietylko Berlin zresztą, ale cała Rzesza zaczyna się automatyzować.

Najbardziej rozpowszechnione są automaty z papierosami. Po godzinie policyjnej można otrzymać papierosy tylko w kawiarniach, ale z 10 proc. dodatkiem. A że obywatel Trzeciej Rzeszy niechętnie wyrzuca swe grosze i, po prawdzie, niema nawet bardzo z czego, automaty cieszą się dużem powodzeniem. Właściciel sklepu tytoniowego, zamykając swój magazyn wieczorem, wywiesza jednocześnie u drzwi dobrze przytwierdzony automat, który daje mu przeciętnie w ciągu nocy około 7 marek, co nie jest do pogardzenia, zważywszy, że automaty zawierają wyłącznie tańsze popularne gatunki papierosów. Zaś od soboty wieczorem do poniedziałku rana automat „ targuje" nawet do 25 marek. Właściciel automatu z papierosami zaciera ręce, gdyż automat przynosi mu tygodniowo targu 70 marek, co oznacza dla niego dodatkowy zysk 13 — 14 marek.

Naskutek rosnącego zapotrzebowania na aparaty, powstawały coraz to nowe fabryki, które puszczały w świat coraz nowsze kostrukcje. Konkurencja była tak znaczna, że skorzystali na tem zamawiający, otrzymując dogodne warunki spłat. Choć i to nie jest konieczne, gdyż mały automat o jednym wyrzucie jakiegoś drobnego artykułu nie kosztuje więcej jak 100 marek.

Ale handel za pomocą automatów nie ogranicza się tylko do papierosów, lecz generalizuje się coraz więcej. Na każdej stacji kolejki podziemnej stoją automaty z zapałkami i gazetami. Chcesz się w niedzielę rano ogolić i stwierdzasz, że zbrakło ci kremu do golenia, lub nożyka. Golibroda nie pracuje w niedzielę. Więc, jeśli posiadasz jaki taki zmysł obserwacji i zauważyłeś w pobliżu swego domu odpowiedni automat, kłopotu niema. Za parę fenigów automat wyda ci nożyk i krem do golenia.

To samo zresztą odnosi się i do pasty do zębów. Ale to nie wszystko. Wobec silnie rozwiniętego ruchu turystycznego, Niemcy posiadają również wielu fotografów amatorów. Dla ich wygody urządzone są automaty, wydające rolki filmowe. Bo przecież niejeden fotografamator sam siedzi w biurze czy w magazynie do wieczora i nigdy nie zdążyłby nabyć filmu. A wracając z wycieczki i przechodząc koło swego zwykłego magazynu fotograficznego, wrzuca do specjalnie umieszczonej skrzynki naświetlone filmy do wywołania, wypisując tylko na opakowaniu swe nazwisko. Nazajutrz może już wywołany film odebrać.

Młodzieniec pędzi w niedzielę po południu do swej dziewoi i z przerażeniem stwierdza, że magazyny z kwiatami są zamknięte. Biegnie do najbliższego automatu z kwiatami i za markę otrzymuje wiązankę świeżych kwiatów.

Pisma i dokumenty słynnego odkrywcy Beringa

znalezione w Mińsku

W Mińsku, w Rosji sowieckiej dokonano doniosłego okrycia. **Uczeni rosyjscy odnaleźli zbiór pism i dokumentów, nakreślonych ręką słynnego odkrywcy rosyjskiego Beringa.**

Bering był jednym z najbardziej odważnych poszukiwaczy przygód i podróżników. Przed przeszło dwustu laty wstąpił on na służbę do Piotra Wielkiego. Z pośród wielu dokonanych przez niego podróży najważniejszą była wyprawa trwająca od 1728 do 1741 roku. **Bering zdołał wówczas pierwszy okryć drogę wodną między lodami z Europy do Ameryki.**

Dla uczczenia wielkiego podróżnika nazwano jego imieniem Morze Beringa i Cieśninę Beringa. Obecnie po dwustu latach znaleziono korespondencję wielkiego odkrywcy. Wszystkie listy pisane są do carowej rosyjskiej Anny i pośiadają wielkie znaczenie.

Znowu gorączka złota w Ameryce

Wielkie pokłady drogocennego kruszcu

Wmiejscowości Dury, stan Colorado w U.S.A. odkryto bogate pokłady złota. Wiadomość o tem odkryciu zelektryzowała szerokie masy, które rozpoczęły wędrówkę na złotodajne tereny. Stan Colorado opanowany został gorączką złota, jakiej w Ameryce już dawno nie pamiętają. Złotodajne tereny zawierają dość obficie drogocenny kruszec, dając z jednej tonny ziemi złoto wartości 29 dolarów. W tej samej okolicy odkryto również pokłady srebra, znacznie obfitsze jeszcze aniżeli tereny złotodajne. Z tonny rudy bowiem można wydobyć srebro wartości

Rozmaitości ze świata

—o—

WYŚCIGI Z TACZKAMI.

W Australji spopularyzował się ostatnio nowy rodzaj sportu: wyścigi z taczkami. Wyścig taki na dystansie 80 kilometrów miał się odbyć teraz, a nagroda dla zwycięzcy wynosiła 20 funtów. Policja zabroniła jednak urządzenia wyścigu ze względu na bezpieczeństwo zawodników. Pomimo to pewien bezrobotny postanowił przejść, pchając taczkę przed sobą, przestrzeń 160 kilometrów, dzielące miasto Toowcomb od miasta Brisbane. Spodziewa się on, że dystans ten uda mu się pokonać w ciągu 10 dni. Oryginalny rekord wzbudził zainteresowanie w Australji i doprowadził nawet do zakładów.

MAŁŻEŃSTWA I ROZWODY.

Niedawno, posiłkując się danemi statystycznemi uczeni postanowili określić krytyczny rok ślubu i wyjaśnić, jaki czas jest szczęśliwe małżeństwo. Okazało się, że większość małżeństw z miłości rozchodzi się już w drugim roku, lecz jeżeli ten czas minął, to małżonkowie mają szanse żyć szczęśliwie jeszcze w ciągu pięciu lat, zarazem siódmy rok małżeństwa jest również krytyczny, i na ten rok przypada jaknajwiększa ilość rozwodów.

Następnie próbowano policzyć, jakiego zawodu małżeństwa się rozwodzą. Na 100 rozwodzących małżeństw 12 było architektów. Następnie za nimi idą współpracownicy pism — 11, muzycy — 10, a następnie pracownicy restauracyjni. Najmniejszą ilość rozwodów przeprowadzają ziemianie — 2 proc.

UPRAWA ROLI SAMOLOTAMI.

Sowiecki Instytut dla sprawy rolnictwa rozpoczął niedawno wstępne prace, umożliwiające dokonywanie zasiewów za pomocą samolotów. W ten sposób obsiano 1.000 ha owsem, pszenicą i trawami.

Tysiąc i jedna nowelka

Dobry człowiek

Napisał: **Eugen Haltai**

Siódma godzina wieczór. Pan dyrektor wszedł do buduaru swojej żony. Pani dyrektorowa siedziała przy małem biureczku i na widok wchodzącego męża, szybko schowała coś do szufladki, usiłując się uśmiechnąć.

Mąż spojrzał jej w oczy:

— Tyś płakała?...

Nie.

— Widzę, że płakałaś.

— Tak. Płakałam.

— Dlaczego? — zapytał dyrektor.

— Nie pytaj... To nerwowe.

— Pytam się ponieważ mnie to interesuje. Miałaś chyba jakiś powód.

— Tak. Miałam. Ale to ciebie nie powinno obchodzić. To przejdzie...

— Powiedz mi jednak.

— Jak ci powiem powstanie zaraz zbędny spór i będziemy się denerwować oboje. A ja tego nie chcę..

— Powiedz, wreszcie.. prosił dyrektor.

— Dobrze, powiem ci. Otrzymałam list anonimowy...

— List?... Pewnie jakaś przyjaciółka pisze ci, że mam kochankę? Może nawet dwie, albo trzy.

— Tylko jedną...

— Wobec tego twoja przyjaciółka ma mało fantazji. Z tem samem powodzeniem mogła napisać, że mam aż trzy przyjaciółki... Czy ty jej wierzysz?

— Nie. —

Więc czemu płakałaś?..

Tego mi też nie wolno. Może mi nawet płakać zabronisz?...

— Wobec tego wierzysz jej..

— Trochę wierzę i trochę nie wierzę. Zanim ty przyszedłeś myślałam, że to prawda i płakałam. Teraz jednak, gdy widzę twój, spokój, mam wrażenie, że autorka anonimu skłamała...

— Brawo. Jesteś rozsądną kobietą..

— Tak, — ciągnęła dalej dyrektorowa, — ale nie wiem czy nie będę znów wierzyć, gdy ty wyjdziesz z pokoju. Moje serce jest pełne wątpliwości. Raz wierzy anonimowi, innym razem tobie. Sama nie wiem czego się mam trzymać. Gdybym miała jakiś niezaprzeczony dowód, że ty mówisz prawdę, uwierzyłabym ci, ale tak...

— Dziecko, — przemówił łagodnie dyrektor, — wierzysz zatem jakiejś nieznanej osobie, której tendencja i przyjaźń są ci niewiadome, więcej aniżeli mnie, twojemu mężowi, którego znasz tak dobrze, znasz jego myśli, jego uczucia, jego charakter? Wierzysz bardziej jakiejś bezimiennej istocie, aniżeli mnie, z którym przeżyłaś pięć wspólnych lat?

— Kochany, list zawiera jednak nazwiska i takie przekonywujące dane...

— Nazwiska?.. Dane?. Gdzie jest ten list.?..

Zapłakana kobieta wyjęła list z szufladki. — Proszę. Dyrektor czyta: Szanowna Pani. Smutny obowiązek skłania mnie do ujawnienia przed Panią prawdy. Mąż Panią oszukuje. Od sześciu miesięcy nawiązał on stosunek z młodą dziewczyną nazwiskiem Eliza Oswald. Od trzech miesięcy mieszka ona w dwuch pokojach u wdowy Rist... — to wierutne kłamstwo, — mówi w pasji dyrektor...— Żona przerywa mu:

— To jeszcze nie koniec. Czytaj dalej...

Dyrektor czyta: Mąż Pani odwiedza swoją przyjaciółkę niemal każdego dnia. Jeżeli mi pani nie wierzy niech Pani skonfrontuje swego męża z portjerem przy ul. Józefa nr. 2. Portjer napewno pozna pana dyrektora. Nie mam żadnego interesu w tem, ażeby otwierać Pani oczy na prawdę, ale poczucie zwykłej, ludzkiej sprawiedliwości każe mi zwrócić Jej uwagę na bezwstydne postępowanie męża...

Podczas czytania listu, wzrok żony nie odrywał się od twarzy męża.

— Co ty na to?...

Dyrektor spokojnie: — To prawda...

— To prawda?.. Ja przeczuwałam.

Dyrektor przerwał: — Nic nie przeczuwałaś. Wszystko jest prawda, za wyjątkiem tego, że panna Oswald jest moją przyjaciółką. Nie przerywaj mi kochana.... Pozwól sobie powiedzieć... I nie płacz... Posłuchaj mnie. Nie potrzebujesz pytać ani wdowy, Rist, ani portjera przy ul. Józefa. Nie jestem niczemu winien i nie mam potrzeby uciekać się do kłamstwa. Chwała Bogu mogę ci powiedziec prawdę. Stoję przed tobą czysty i bez winy...

— Bez winy?... — pyta z nadzieją w głosie małżonka.

— Tak. Z panną Oswald nie wiąże mnie żadne uczucie, tylko litość. Było to wówczas, gdy ty bawiłaś na wywczasach. Spotkałem się któregoś wieczoru z moimi przyjaciółmi i zagadaliśmy się przy kolacji o polityce. Było około godziny drugiej, gdyśmy się pożegnali. Oni pojechali samochodem a ja poszedłem się przejść. Nagle, na moście widzę jakąś postać. Stoi na poręczy i chwieje się. zamierzając rzucić do wody.

— Oh, — jęknęła dyrektorowa, nie mogąc powstrzymać się od wyrażenia grozy.

— Stała zatem na moście i zamierzała rzucić się do wody. Zauważył to policjant. Razem podbiegliśmy i zdążyliśmy ją jeszcze uratować przed skokiem. Drżała z zimna i strasznie płakała, Ja, naturalnie, chciałem ją odwieźć do domu. Okazało się jednak, że ją z domu wyrzucili. To cała historja... Uwiódł ją jakiś żonaty mężczyzna, a gdy w domu zauważyli, że będzie miała dziecko — pochodzi z bardzo dobrej rodziny, — kazali jej pójść. Nie miała pieniędzy, ani sukien, ani mieszkania. Zaopiekowałem się nią i została maszynistką u mnie w banku. Teraz jeden z moich urzędników chce ją poślubić, więc jak się sytuacja wyjaśni, to odzyska dom i przebaczenie rodziców.

Ona wzruszona. — Ale dlaczegoś ty mi o tem nic nie mówił?... Taka tragedja.

— Niezawsze opowiada się o swoich dobrych uczynkach. Zresztą nie było ciebie wówczas, później znów wyjechałaś na pewien czas, potem mnie nie było i tak jakoś zeszło. Szczęśliwy jestem, że uratowałem życie młodej dziewczyny... W

— I ja mogłam w ciebie wątpić?... w twoją wierność, w twoją szlachetność?.. Jakiś ty dobry... Wiedziałam, że ty nie jesteś zdolny do tego, ażeby mnie oszukać.

Jesteś takim nieskończenie dobrym człowiekiem... — mówiła wzruszona dyrektorowa.

Być dobrym człowiekiem, to nie jest żadna zasługa. Człowiek się już takim rodzi, tak samo, jak rodzą się utalentowani śpiewacy, pisarze, albo podli ludzie zdolni do pisania anonimów...

— Jakiś ty sprawiedliwy, taki szczery, taki wspaniałomyślny, dobroduszny, mówiła dalej dyrektorowa.

— Widzisz... nie przemilczałem przed tobą niczego, niczego... I wychwalany dyrektor dośpiewał sobie w duszy: — za wyjątkiem tego, że to ja byłem tym żonatym uwodzicielem.

Tłom. Iva.

Awanturnicy stoczyli walkę na noże

Krwawe zajście uliczne

W dniu wczorajszym przy zbiegu ul. Emilji i Przędzalnianej wybuchła krwawa bójka w wyniku której kilka osób przewieziono karetkami pogotowia do szpitala.

Tło tej niezwykłej bójki jest następujące:

Henryk Sobolewski i Stefan Wójcik, znani policji awanturnicy, przychodzili codziennie do swych kolegów Stanisława Langego i Edwarda Hinda, zamieszkałych na ulicy Przędzalnianej 5, **gdzie spędzali czas na grze w karty i piciu wódki.** Przez długi czas nic nie mąciło ich przyjaźni. I dopiero wczoraj, niewiadomo z jakiego powodu **wynikła pomiędzy nimi sprzeczka.** Sobolewski i Wójcik wyszli rozgniewani z mieszkania. Ale Lange i Hind podążyli za nimi i przy zbiegu ulicy Przędzalnianej i Emilji doszło do poważniejszej awantury, która wkrótce zamieniła się w bójkę. **W rękach kompanów błysnęły noże.**

Na ulicy powstała panika. **Przechodnie, widząc jaki charakter przyjmuje bójka, zaczęli uciekać, alarmując jednocześnie policję.** Gdy jednak policjanci przybyli na miejsce, zastali już tylko Wójcika i Sobolewskiego, ciężko rannych, leżących w kałuży krwi na ziemi. Hind i Lange zbiegli.

Rannych odwieziono do szpitala. Za Hindem i Langem wszczęto poszukiwania.

Ofiary na Dom-Pomnik im. Marszałka

Poniżej podajemy dalszą listę ofiarodawców składając im tą drogą serdeczne podziękowania:

Pracownicy Wydz. I Izby Skarbowej w Łodzi	zł. 43.50
Pracownicy 2 Urz. Skarbow. w Łodzi	zł. 15.50
Pracownicy Wydz. IV Izby Skarbowej	zł. 12.30
Bojarzyński — Iwanowice	zł. 10.—
Stroynowski — Gorzkowice	zł. 20.—
Laube - Golina n/Warta	zł. 10.—
Kotynia w Pabjanicach	zł. 10.—
Kalinowski w Silniczce	zł. 2.—
Pracownicy X Urzędu Skarbowego w Łodzi	zł. 30.—
Wojnacki w Rychwale	zł. 10.—
Pietrzyk w Trocku	zł. 5.—
Pracown. IX Urzędu Skarbowego w Łodzi	zł. 27.85
Pracownicy II Urzędu Ekarbowego w Łodzi	zł. 9.90
Pracownicy III Wydz. Izby Skarbowej w Łodzi	zł. 20.—
Pracownicy V Wydz. Izby Skarbowej w Łodzi	zł. 15.10
Pracownicy 13 Urzędu Skarbowego w Łodzi	zł. 20.—
Dr. Hube w Sompolnie	zł. 25.—
Wik Wojdalińeki w Prądkowie	zł. 5.—
Silberstein S. A. w Łodzi	zł. 200.—
Bartoszewski w Lutomiersku	zł. 10.—
Krzanowska w Kaliszu	zł. 13.—
Stow. Inżynierów i Arch. w Łodzi	zł. 105.—
Elektrobudowa S. A. w Łodzi	zł. 42.—
Związek Zawodowy Woźnych w Polsce w m.	zł. 1.035.—
Pracown. 11 Urzędu Skarbow. w Łodzi	zł. 31.40
Anastasiewicz w Wieluniu	zł. 2.—
Pracownicy 7 Urzędu Skarbowego w Łodzi	zł. 18.—
Bodé Teofil	zł. 10.—
Wierzbicka w Działoszynie	zł. 10.—
Markuszewski w Skomlinie	zł. 5.—
Kasprzycki w Zduńskiej Woli	zł. 3.—
Polskie Tow. Ubezpieczeń „Patria“— S. A. o w miejscu	zł. 150.—
Pracownicy Wydziału II Izby Skarbowej w Łodzi	zł. 72.95
Rotcejg w Kaliszu	zł. 15.—
Plewiński w Słupcy	zł. 25.—
Jankowski w Słupcy	zł. 5.—
Rytterówna w Słupcy	zł. 5.—
Warszawskie T-wo Ubezpieczeń S. A. — oddział w Łodzi	zł. 300.—
Gustowski w Pyzdrach	zł. 25.—
T. Buhle S. A.	zł. 1.000.—
Gorczycki w Łodzi	zł. 20.—
Burchaciński w Wieluniu	zł. 15.—
Pracown. 13 Urz. Skarbow. w Łodzi	zł. 5.50
Pańczyński w Izbicy Kujaw.	zł. 10.—
Pstrokoński w Wolborzu	zł. 10.—
Bużkiewicz w Kraszewicach	zł. 5.—
Połubiński w Pabjanicach	zł. 5.—

PODZIĘKOWANIE.

Zarząd i dzieci ochronki „Herclija“ niniejszem dziękują pannie Kruszównie i siostrom Szyngier za łaskawe trudy przy urządzeniu zabawy dziecięcej dnia 11.8 w Kolumnie i tem samem przyczyniły się do przysporzenia dochodu ochronce.

Olimpjada szachowa w Warszawie

Tymczasowe wyniki drugiej rundy

Warszawa, 17 sierpnia.

Dziś rano rozegrana została druga runda olimpijskiego drużynowego turnieju szachowego. Tak, jak i w pierwszej rundzie, nie zakończyło się ostatecznie ani jedno spotkanie międzydrużynowe.

Okazuje się, że cztery godziny, przeznaczone na grę, nie wystarczają do zakończenia większości partyj.

Na 40 partyj, rozgrywanych w każdej rundzie, zakończono w pierwszej rundzie tylko 16, a w drugiej 23. Dziś popołudniu będą te partje dogrywane i wtedy dopiero będzie można się dokładnie zorjentować w sytuacji turnieju.

Narazie można stwierdzić, że najlepiej grają drużyny: Stanów Zjednoczonych, Czechosłowacji, Szwecji, Austrji, Jugosławji i Polski.

Tymczasem wyniki drugiej rundy są następujące: Argentyna — Stany Zjednoczone 1:2 i 1 partja niedokończona. — Węgry--Czechosłowacja 1/2:1/2 i 3 partje niedokończone. — Szwecja—Anglja 1:1 i 2 partje niedokończone.—Włochy—Rumunja 1/2:1 1/2 i 2 partje niedokończone. Irlandja—Palestyna 0:1 i 3 partje niedokończone. — Francja—Estonja 2:1 i 1 partja niedokończona. — Łotwa—Litwa 1 1/2:1 1/2 i 1 partja niedokończona. — Szwajcarja—Finlandja 1/2:1 1/2 i 2 partje niedokończone. — Jugosławja—Austrja 1:2 i 2 1 partja nieodokończona. — Polska—Danja 2:1 i 1 partja niedokończona

W spotkaniu Polski z Danją, Makarczyk na czwartej szachownicy, wygrał z Soerensenem, partje zaś Paulina Frydmana z Enevoldsenem i Henryka Friedmana z Nielsenem, zakończyły się na remis. — Dr. Tartakower ma wygraną pozycję z Andersenem, który w dodatku przekroczył czas. Partja ta została oddana do decyzji arbitrów. Nie ulega wątpliwości, że będzie ona zaliczona na korzyść dr. Tartakowera. Tak więc spotkanie Polski z Danją, zakończyłoby się naszem zwycięstwem w stosunku 3:1.

Sensacją drugiej rundy było zwycięstwo argentyńczyka Grau nad czołowym mistrzem Stanów Zjednoczonych Fin'em. Do niespodzianek zaliczyć również należy zwycięstwo sir Thomasa (Anglja) nad znakomitym szachistą szwedzkim Stoltzem.

Mistrz świata dr. Alechin wygrał lekko z estończykiem Keresem. Bardzo ciekawy i ostry przebieg miała partja 2-ch wybitnie utalentowanych szachistów młodego pokolenia Petrowa (Łotwa) z Mikenasem (Litwa). Partja ta zakończyła się zwycięstwem Petrowa. Arcymistrz

Spielmann, rozegrał brawurową partję z arcymistrzem jugosłowiańskim, Pircem, którego pokonał w znakomitym stylu.— Również partja mistrza Makarczyka z Soerensenem, miała bardzo ciekawy przebieg, wykazując znaczną przewagę polskiego szachisty.

ROZGRYWKI WIECZORNE.

Po rozegraniu większości partyj niedokończonych stan turnieju po dwuch rundach przedstawia się następująco:

Austrja i Szwecja po 6,5 pkt., Stany Zjednoczone 5,5 pkt., olska 5 pkt. i jedna partja niedokończona. Finlandja 5 pkt., Estonja 4,5 pkt. i jedna partja niedokończona. Litwa 4,5 pkt., Palestyna 4 pkt. i 3 partje niedokończone. Węgry 4 pkt. i jedna partja niedokończona. Francja 4 pkt. i jedna partja niedokończona. Łotwa 4 pkt., Jugosławja 3,5 pkt., Włochy 3 pkt. i jedna partja niedokończona. Anglja 3 pkt., Czechosłowacja i Argentyna po 2,5 pkt. i po jednej partji niedokończonej. Danja 2.5 pkt., Rumunja 2 pkt., Szwajcaria 1 pkt. oraz Irlandja 0,5 pkt. i dwie partje niedokończone.

Kto ma prawo do renty niemieckiej

winien zgłosić swe pretensje do 30 września r.b.

Starostwo Grodzkie Łódzkie podaje do wiadomości, że wszystkie osoby, którym niemieckie instytucje ubezpieczeń społecznych przyznały rentę, które renty tej nie otrzymywały z powodu pobytu poza granicami Niemiec, a na rzecz których niemieckie instytucje dotąd nie podjęły jeszcze na podstawie umowy polsko-niemieckiej wypłaty renty (bądź też renty tej nie odstąpiły instytucji polskiej), **winny bezzwłocznie zwrócić się o wznowienie wypłaty renty do właściwej instytucji niemieckiej bezpośrednio lub też za pośrednictwem Ubezpieczalni Krajowej (Poznań, ulica Mickiewicza 2).**

W podaniach, które mogą być sporządzone w języku polskim również i w wypadku, gdy skierowane będą bezpośrednio do instytucyj niemieckich, należy podać dokładny adres rencisty, załączając dokumenty rentowe.

Osoby, które nie dokonają zgłoszeń w czasie do 30 września 1935 r. utracą prawo do uzyskania zaległej renty za czas wstecz od 1931 r. Zgłoszenia winny więc nastąpić natychmiast.

Sublokator cichaczem wyniósł się z mieszkania,

zabierając jeszcze 460 złotych

U Józefy Jóźwiak, przy ul. Chrobrego 17, zamieszkiwał w charakterze sublokatora Kazimierz Łecki. Mieszkał przez szereg lat i zawsze **skrupulatnie opłacał komorne, zachowując się nadto bez zarzutu.**

W początku 1934 roku Łecki stracił posadę i od tego czasu zaczął zalegać z płaceniem komornego. Przez pewien czas Jóźwiakowa tolerowała te zaległości, ale wreszcie zaczęła się o nie upominać coraz natarczywiej.

Wówczas Łęcki postanowił cichaczem wynieść się z mieszkania. Nie byłoby w tem ostatecznie nic złego, gdyby nie to, iż **Łęcki równocześnie dobrał się do skrytki swej gospodyni i skradł jej 460 złotych.**

Jóźwiakowa złożyła zameldowanie w policji i w marcu r. b. Łecki ujęty został w Łasku. Wczoraj stanął przed sądem w Łodzi. Przyznał się do winy, tłumacząc to wyjątkową nędzą. Sąd skazał go na 1 rok i 8 miesięcy więzienia.

Echa procesu b. dyrektora K.K.O.

Całkowita rehabilitacja p. Hanemana

W końcu maja r. b. w sądzie apelacyjnym w Warszawie odbyła się rozprawa członków b. dyrekcji komunalnej kasy oszczędności m. Łodzi. W wyniku tej rozprawy, jak wiadomo, sąd apelacyjny skazał b. dyrektora Naruszkiewicza, natomiast **nie dopatrzył się winy w działalności dyr. Hanemana i uniewinnił go.**

W związku z wyrokiem rehabilitującym p. Haneman złożył do urzędu **wojewódzkiego rekurs, prosząc o zmianę decyzji urzędu co do zwolnienia go** w swoim czasie z pracy „z własnej winy“. Jest to określenie ZUPU., rozstrzygające o przyznaniu świadczeń.

W dniu wczorajszym urząd wojewódzki uznał rekurs za uzasadniony i postanowił decyzję swą zmienić w tym sensie, że **p. Haneman utracił stanowisko „nie z własnej winy“.**

Wyrok sądu apelacyjnego, a obecnie decyzja urzędu wojewódzkiego całkowicie i ostatecznie rehabilitują p. Jana Hanemana.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 18 sierpnia 1935 r. | Kierownik działu gospod. telef. 211-66. Dział gospodarczy telef. 136-56.

Eksport i biurokracja

Doświadczenie z Syndykatem Eksportu Odzieży.—Przyczyny załamania się wywozu konfekcji.—Eksport indywidualny i eksport „organizowany"

Wielkie nauki życiowe płyną z doświadczeń, które poczyniła Łódź gospodarcza z Syndykatem Eksportu Odzieży. Nauki cenne nietylko dla Łodzi, ale i dla całego kraju. **Syndykat ten jest bowiem klasycznym tworem wszechwładnej u nas manji organizacyjnej, która rzutkość handlową i sprawność indywidualno - gospodarczą usiłuje zastąpić „urzędowaniem" i która często prowadzi do rezultatów diametralnie przeciwnych zamierzeniom.**

Dwuletnie doświadczenie

Syndykat powstał 1 listopada 1933. Eksport odzieży i konfekcji według danych Głównego Urzędu Statystycznego wynosił:

w roku	tysięcy złotych
1932	14.789
1933	14.688
1934	9.270

Powyższe dane upoważniają do twierdzenia, że **w okresie działalności Syndykatu nastąpiła katastrofa eksportu.**

W okresie przedsyndykackim nasz eksport odzieży oparty był **na inicjatywie prywatnej.** Eksportował każdy, kto umiał i chciał. Setki ludzi żyły z eksportu. Ogólna jego linja rozwojowa niewątpliwie była pomyślna. Zdaniem manjaków organizacyjnych było to źle, gdyż taki „chaotyczny" eksport rzekomo prowadzi do szkodliwej konkurencji polskich eksporterów na rynkach zagranicznych, rzekomo podrywa zaufanie do solidności polskiego produktu, rzekomo obniża standard towaru do „niemożliwych" granic.

Wszystkie te trzy argumenty są **oczywistym nonsensem.** Fakt istnienia i rozwoju indywidualnego eksportu rozstrzyga bezapelacyjnie na rzecz tezy, że **indywidualny eksport miał rację bytu.** Mimo to zlikwidowano go. Stworzono monopolistyczny Syndykat. Jego biuro wnet się zaroiło niefachowymi urzędnikami. Setki eksporterów straciły utrzymanie. **Przepadło ich wieloletnie doświadczenie eksportowe,** będące, jak każde doświadczenie gospodarcze, częścią kapitału społecznego. A tymczasem **krystalizował się i dojrzewał nowy biurokratyczny aparat**, którego wad organicznych nie są w stanie usunąć osobiste walory przemysłowców, wykonywujących zwierzchni nadzór nad tym aparatem.

Rytm pracy Syndykatu jest zupełnie inny niż eksportera indywidualnego. Ten ostatni rozumie, że musi być ofenzywny i aktywny w stosunku do rynków, na których chce sprzedawać. Syndykat ma postawę raczej bierną, która może częściowo byłaby zrozumiała, gdyby świat stał otworem przed polskim towarem i z upragnieniem czekał na polski towar.

Błędy S. E. O.

Syndykat robi błędy natury elementarnej. **Dążył naprzykład do standaryzacji odzieży mimo, że z kupieckiego punktu widzenia nie wytrzymuje to żadnej krytyki.** Typowy konsument ma stosunek zdecydowanie negatywny do znormalizowanego i standaryzowanego ubrania. Kupiec odzieży tem trudniej robi tranzakcję, im mniejszy ma asortyment towaru. Tylko Syndykat uważa, że odzież winno się standaryzować i to w dodatku przeznaczoną do... Anglji, gdzie zróżniczkowanie gatunkowe towarów tej branży jest bardzo znaczne. Syndykat usiłuje standaryzować odzież na wysokim poziomie w czasie, gdy na międzynarodowym rynku odzieży zaznacza się **dumping japoński, operujący bardzo niskiemi cenami przy stosunkowo niskiej jakości.**

Najważniejszym organem eksportu jest przedstawiciel handlowy przemysłu wywożącego w kraju odbiorczym. Organizacja eksportu jest tem lepsza, im lepsze i bliższe jest czucie pomiędzy eksporterem a przedstawicielem zagranicznym. Typowy wojażer prywatnego przedsiębiorstwa jest „jego" człowiekiem, jest ambasadorem przedsiębiorstwa, stwarzającym bezpośredni kontakt handlowy z zagranicznym rynkiem Odpowiednikiem takiej organizacji jest **możliwie najlepsza znajomość rynku zagranicznego,** maksimum orjentacji eksportowej, najlepsza znajomość przemysłu eksportującego. **Między przedstawicielem Syndykatu a przemysłem eksportującym panuje zasadniczo obcość,** nie jest to przedstawiciel w kupieckiem tego słowa znaczeniu ,lecz jakby **samoistna firma odkupująca towar od Syndykatu.**

Wadliwa organizacja przedstawicielstw

Tkwi tu istotny błąd organizacyjny systemu przedstawicielskiego, który przez Syndyka został ugruntowany. Żaden przedstawiciel nie powinien robić tranzakcyj na własny rachunek, a tylko zbierać zamówienia. Tranzakcja winna być w rękach tego, kto jest dysponentem przedsiębiorstwa. **Ale Syndykat idzie po linji najmniejszego oporu, to też zamiast wojażerów, penetrujących rynki, wyrabia kupców, którzy właściwie stanowią element konkurencyjny w stosunku do właściwego eksportera.** Nie dziw, że Syndykat i jego przedstawiciel to ogniwa, **rozbijające organiczną łączność handlową kraju z zagranicą.** W tym samym zresztą kierunku działa psychologja niektórych zagranicznych rynków (np. angielskiego), które lubią kupować z pierwszej ręki.

Także dobór ludzi na przedstawicieli szwankuje w Syndykacie. Praktycznie myślący przedsiębiorca szuka przedstawiciela, któryby się czuł na dalekich rynkach, jak u siebie w domu. Biurokratyczny Syndykat uważa nieraz za dostateczne kwalifikacje dobrą znajomość obcego języka.

Syndykat jest monopolem. Pociąga to za sobą monopolistyczną pozycję jego przedstawicieli generalnych w krajach importu. W ten sposób **pozbawia się nasze gospodarstwo walorów, osiągalnych przy wielości przedstawicieli generalnych i kształtowaniu się ich pracy pod ciśnieniem wzajemnej konkurencji.**

Syndykat Eksportu Odzieży **nie docenia wagi terminu dostaw.** A przecież punktualność jest czynnikiem, mającym zasadnicze znaczenie dla rozwoju naszych stosunków handlowych z zagranicą.

Na skład

Chodzi tu zresztą nietylko o elementarnie rozumiane bezpośrednie znaczenie punktualności przy dostawach, ale i o związek jej z rodzajem i typem handlu, który w zależności od niej się wytwarza. Gdzie jest wiara odbiorcy w punktualność dostawy, tam wyrabia się handel na zamówienie. **Gdzie punktualności niema, istnieje handel operujący składem.** Pierwszy typ handlu jest niewątpliwie o wiele korzystniejszy dla kraju eksportującego, niż typ drugi, gdyż nacisk odbiorcy na kupca, operującego składem, jest dużo większy, niż przy handlu na zamówienie. To też z reguły **przy pracy na zamówienie osiąga się ceny lepsze, niż gdy się sprzedaje ze składu,** nie mówiąc już o tem, że ceny deficytowe występują bez porównania rzadziej przy typie „na zamówienie".

W okresie syndykatu panuje notoryczna niepunktualność dostaw, utrwala się przeto niekorzystny typ handlu, operującego składem.

Działalność Syndykatu wiąże się z kosztami gospodarczo nieuzasadnionemi. Syndykat pobiera 5 proc. prowizji od sumy brutto, 1 proc. na delcredere, 1 proc. na kolekcję i 2 proc. extra rabatu dla sub-agentów. Razem wynosi to 9 proc. od sumy brutto, czyli 12 proc. sumy netto, podczas gdy agent w drugim wypadku bierze do 6 proc.

Przy monopolistycznym charakterze syndykatu ryzyko kupieckie koncentruje się tu w jednem miejscu, a choć ograniczone jest do 50 proc., **wyraża się tak sumami nader poważnemi.** Pozostałe 50 proc. delcredere rozkłada się na udziałowców bez względu na to, kto dostarczył odzież przez Syndykat wyeksportowaną, przytem bez prawa ingerencji poszczególnych udziałowców Syndykatu w jego polityce kredytowej.

Prywatna inicjatywa eksportowa ginie w atmosferze działalności Syndykatu. Każdy przedsiębiorca, który ma jakieś nowe pomysły, musi je bezpłatnie oddawać Syndykatowi, zaś Syndykat niekoniecznie musi u twórców nowych pomysłów zaopatrywać się w towar na eksport. **Podobno były już wypadki, że kolekcje jednych fabrykantów były przedstawiane innym dla zrobienia kontr - ofert.** Wzory i gatunki są częścią kapitału każdego przedsiębiorstwa, są wkładem myśli i inicjatywy. **Ten wkład przedsiębiorcy Syndykat konfiskuje wzgl. uniemożliwia wogóle dalsze jego powstawanie.**

Rozmiar pomocy eksportowej w dziedzinie odzieży był w niektórych okresach uzależniony od ceny osiąganej zagranicą i od kosztów własnych, a zatem: **im ktoś drożej produkuje i im lepiej zagranicą sprzedaje, tem ma szanse otrzymania pomocy.**

Cofamy się

W dzisiejszym stanie rynku światowego, przy minimalnej jego chłonności i olbrzymim naporze konkurencyjnym wszystkich sprzedawców świata, eksport stał się bardzo trudną sztuką. W żadnej bodaj dziedzinie życia nie zarysowała się konieczność tak radykalnej mobilizacji wszystkich sił i pierwiastków twórczości indywidualno - gospodarczej, jak właśnie w dziedzinie eksportu. **Syndykat jest zaprzeczeniem sprawności indywidualno - gospodarczej.**

Nie dziw, że przy opisanych metodach pracy **cofamy się w eksporcie.** Nasza pozycja eksportowa jest daleka od osiągalnej: rozpięcie to jest odpowiednikiem dystansu, dzielącego Syndykat Odzieży od instytucji prawdziwie kupieckiej.

Nauka polityczno - gospodarcza, która stąd płynie, jest następująca. **Rola wszystkich syndykatów, instytutów i związków eksportowych winna polegać na wyszukiwaniu i badaniu rynków zbytu, ale nie na bezpośredniem prowadzeniu handlu.** Tylko sprężysty przedsiębiorca i jego zaufany, doświadczony, fachowy przedstawiciel mogą dobrze służyć sprawie eksportu. **Wszelki aparat biurokratyczny prowadzi do podkopywania eksportu.** Biurokracja w jednym tylko wypadku mogłaby być dźwignią naszego eksportu: gdyby stała się jego przedmiotem.

STANISŁAW LAUTERBACH.

50-procentowy spadek wskaźnika produkcji przędzalń zgrzebnych

Sezon zimowy w przędzalnictwie zgrzebnem ma, jak dotychczas, **przebieg bardzo słaby.** Według obliczeń sfer przędzalniczych **wskaźnik produkcji tegorocznej spadł w porównaniu z sierpniem 1934 r. prawie o 50 proc.,** większość bowiem zakładów pracuje zaledwie 3—5 dni w tygodniu, gdy w r. ub. uruchomienie w tym okresie było 100-procentowe.

Stan powyższy jest wynikiem **dalszego spadku konsumcji na wsi,** dla której wyroby zgrzebne są przedewszystkiem przeznaczone. W związku z tem nakładcy, nie rozporządzający przeważnie większemi kapitałami obrotowemi, **nie chcą się zbytnio angażować w produkcji,** z drugiej zaś strony również i przędzalnicy zgrzebni **ograniczają im kredyty,** zwłaszcza, że posiadają jeszcze dość duże obligo z okresu letniego.

Silny spadek zatrudnienia przedsiębiorstw przędzalniczych **zaostrzył między niemi walkę konkurencyjną,** wskutek czego wahania cen przy sprzedaży jednego i tego samego artykułu dochodzą niejednokrotnie **do 25 procent.**

Zniżkowa tendencja dla dolara

Minimalne obroty rynku pieniężnego

Wobec zamknięcia, jak zwykle w sobotę, giełd oficjalnych, obrotów dokonywały jedynie prywatne rynki pieniężne, ale i tu **tranzakcje dochodziły do skutku w rzadkich jedynie wypadkach** i na niewielkie sumy.

Na rynku łódzkim przy braku zainteresowania kursy walut były utrzymane **z wyjątkiem dolara, który miał tendencję nieco słabszą, zniżkując o 1 punkt.** Oddawano go po 5.26, kupowano po 5.24. Dolar złoty ustabilizował się na poziomie 9.08 w sprzedaży i 9.05 w płaceniu. Notowania funta utrzymały się w granicach notowań onegdajszych, t. j. 26.25 w żądaniu i 26.15 do 26.20 w płaceniu.

Bank Polski natomiast **obniżył wczoraj cenę funta o 3 punkty do 26.07.** Dolary kupował po niezmienionej cenie 5.23 za drobne banknoty, 5.25 za większe i 5.26 za czeki.

Poż. stabilizacyjna nie zmieniła wczoraj swego kursu i notowano ją dość nisko po **65.75 w sprzedaży i 66.00 w kupnie.** Dolarówka 54.00 — 53.50, poż. budowlana 42.00—41.00, 5 proc. L. Z. m. Łodzi 53.00—52.50.

Polsko - australijskie rozmowy gospodarcze

Do Warszawy przybył minister do spraw traktatowych Australji, p. Henry Glulett, w towarzystwie dyrektora departamentu p. Artura Moors.

Celem przyjazdu gości australijskich jest **sprawa uregulowania stosunków gospodarczych między Polską i Australją — ewentualnie na podstawie traktatu**, bowiem dotychczas Polska nie posiada umowy handlowej z Australją. Należy zaznaczyć, że Polska zakupuje w Australji wełny za sumę 20 miljonów zł., podczas gdy do Australji wywozi towarów za 1 milj. zł.



Pierwsze kreacje jesienne

Wpływy odrodzenia włoskiego w przyszłej modzie. — Sztywne tkaniny jedwabne będą noszone jesienią i zimą

Na zegarze mody wskazówka znów posunęła się o kwadrans naprzód w kierunku godziny, mającej oznaczać rozpoczęcie sezonu. **Letargiczny bezwład w pracowniach powoli ustępuje miejsca nieśmiałym próbom tworzenia nowych kreacji.** Jeszcze daleko do południa, jeszcze nawet kreacje demi-sezonowe nie są



całkowicie przygotowane, a już mówi się o tych czy innych szczegółikach mody. Mówi się więc o tem, że **wpływy odrodzenia włoskiego nadal pozostawią na przyszłej modzie swój wyraźny ślad**, mówią, że właściciele magazynów i twórcy



mody dużo czasu spędzili na wystawie sztuki włoskiej, aby u mistrzów pędzla czerpać natchnienie, zarówno co do kroju jak i modnej barwy sukien.

Faktem jest, że **czekają nas wielkie niespodzianki** i że wielkie firmy przygotowują w najzupełniejszej tajemnicy nowe kolekcje, któremi nas chcą olśnić i zaskoczyć. Wobec tej tajemniczości, możemy się bawić jedynie w przepowiednie, biorąc za podstawę ostatnie kreacje sezonu letniego, które stanowią niekiedy cenną wskazówkę na przyszłość, opisy tualet z wielkich wyścigów paryskich oraz modnych miejscowości kąpielowych i nadmorskich. Z tego ostatniego źródła, niewiele jednak można wydobyć. Powszechnie noszone są raczej **skromne suknie letnie z płótna, kretonu i lekkich jedwabi imprimes**, które z nadejściem jesieni będą musiały ustąpić miejsca materjałom ciemniejszym. Znaczna ilość sukien z tafty i faille każe przypuszczać, że **sztywne tkaniny jedwabne nie wypowiedziały jeszcze ostatniego słowa** i że w ciągu jesieni i zimy, utrzymają się one w modzie.

Jeżeli idzie o linję — to wszystkie strojniejsze suknie popołudniowe, noszone po godzinie piątej, są **zupełnie długie i rozszerzone ku dołowi.** Szczególna uwaga zwrócona jest w tej chwili na rękawy które stają się coraz bardziej strojne, **wy**pracowane, bufiaste, drapowane, marszczone, plisowane i t. d. **Rękawy te ujawniają wybitną tendencję do poszerzania w ramionach,** niektóre zaś mają bufy mocno podniesione w górę, wydłużając w ten sposób sylwetkę i nadając jej zupełnie nową linję. Zdaje się, że temat rękawów stanowi w tej chwili główne zainteresowanie twórców mody.

Bardzo noszone będą w przyszłym sezonie **wieczorowe suknie drapowane.** — Wpływ, jaki na kształtowanie się mody wywrze niewątpliwie wystawa sztuki włoskiej w Paryżu o której już wspominałam, ujawni się w klasycznych linjach, modelach wzorowanych na posągach greckich i rzymskich. Obok sukien wieczorowych, powiewnych, o licznych falbanach, zdobiących suknię i okalających ramiona, widzi się w tej chwili staniki bez rękawów, przytrzymywane jedynie szelkami, w połączeniu ze spódnicą suto fałdowaną lub marszczoną w tyle.

Powodzeniem cieszyć się będą suknie princesse z białego matowego jedwabiu z krzyżowanemi z przodu i na plecach wiązaniami białemi i szmaragdowo-zielonemi. Plisa zielona stanowi również wykończenie stanika. Krój spodnicy rozszerzonej ku dołowi, wydłuża i wysmukla sylwetkę.

Inna suknia zrobiona jest z krepy jedwabnej w delikatnym odcieniu bananowym. Tu widzimy wspomniane wyżej szelki oraz spódnicę, marszczone w tyle.

Mówiąc o modzie jesiennej, **nie można zapominać o futrach,** które latem noszone są rzadziej i z pewną dyskrecją, ale z **nadejściem chłodnych dni, zapanują niemal wszechwładnie.** Paryż przynosi już teraz zarówno suknie jak kostjumy, przybrane bogato futrem. Bardzo szykownym jest naprzykład płaszcz z ciemno-zielonego materjału, z dużym, luźno na ramionach spadającym kołnierzem i małemi mankiecikami. Oryginalnym jest pomysł Jeanne Lanvin, aby na kostjumie czarnym, z krótkim luźnym żakiecikiem, umieścić dwie duże kieszenie z czarnych lisów. Okrycie jesienne przybrane jest kapuzą i wysokiemi mankietami z astrachanu, a modną zawsze pelerynę zdobi krawat futrzany, okalający szyję i związany na kokardę długiemi końcami. Futrem mają być również przybierane strojne toalety wieczorowe.

Należy jeszcze wspomnieć, ze niektóre pierwszorzędne magazyny zamierzają lansować jesienią nowe zupełnie odcienie, **zielone i czerwone oraz jaskrawy kolor niebieski, dość twardy w tonie, a więc niełatwy do noszenia.** Znajdą się jednak niewątpliwie elegantki, które taka nowość zachęci.

Jako zapowiedź przejściowego sezonu między schyłkiem lata, a początkiem jesieni, **pojawia się na widowni aksamit.** Do jeszcze letnich, jasnych sukien z wzorzystych jedwabiów, na których możemy podziwiać całą florę lata, elegantki już zaczynają nosić kapelusze z aksamitu. — Tak samo przy jasnych kostjumach ukazują się kołnierze i mankiety z aksamitu Sukniom z materjałów wzorzystych towarzyszą capes i narzutki bez rękawów z różnych tkanin w rodzaju aksamitu. Nasi się też do żakietów z jaskrawo-wzorzystej tafty wąskie kołnierzyki i rewersy z aksamitu, a szerokie szarfy aksamitne w dwuch barwach — do jednokolorowych sukien wieczorowych nprz. szarfę różową do sukni bronzowej, błękitną w dwu odcieniach, do czarnej i t. d.

Duże, okazałe pęki kwiatów, zrobione z świecącego czarnego aksamitu, zdobią efektownie białe suknie wieczorowe **Ostatnią nowością do białego kostjumu tailleur są rękawiczki, torebka, kapelusz kwiat w butonierce, tudzież bluzka z krótkiemi rękawkami — wszystko z czarnego aksamitu.** Ładnie uzupełnia suknię wieczorową z wzorzystego jedwabiu pasek z aksamitu w kolorze, który przeważa w deseniu na sukni.

Firmy paryskie zapowiadają, że także i w kostjumie sportowym w sezonie przejściowym zmartwychwstanie znów żakiet z aksamitu. Bardzo szykownie wyglądać będzie nprz. ciemno-bronzowy żakiet aksamitny do spódniczki wełnianej w kratę bronzowo-beige.

Nowy aksamit jest cienki, lekki niemal przezroczysty. Nie ma w sobie nic z dawnego charakteru zimowego. Aksamit na strojne suknie popołudniowe i wieczorowe przetykany będzie błyszczącemi nitkami metalowemi lub z celofonu.

Jeszcze wspomnieć musimy o strojach podróżnych.

Strój podróżny musi być nietylko wygodny i praktyczny, ale powinien odpowiadać wymogom estetyki. Najodpowiedniejszym jest w drodze **styl angielski.** — Prosty płaszcz o barwie neutralnej, popielatej lub beige z szerokim paskiem, lub szeroki reglanowy — oto zasadnicza część podróżnego stroju. Płaszcz powinien być krótszy od sukni i niekoniecznie w tym samym kolorze. Bardzo ładnie wygląda płaszcz tkany w grube supły kolorowe, przy sukience koloru supłów. —



Niemniej ładnie i efektownie wygląda komplet, składający się z gładkiego płaszczyka i sukienki w kratę, przyczem do brze jest, jeżeli można poddać pod płaszcz taką samą podszewkę, jak materjał, z którego uszyta jest sukienka.

Jesienna podróż wymaga przybrania z futra. Oprócz płaszcza, nie wolno zapominać o okryciu deszczowem z rybiego pęcherza. Płaszczyk taki jest leciutki i tak przezroczysty, że widać sukienkę. Kostjumy i płaszcze z pelerynką do przypinania, niebardzo się przyjęły, ponieważ poszerzają sylwetkę. Bardzo chętnie natomiast nosi pani pelerynkę do spódniczki, uzupełnionej kasakiem, nawet dłuższym. Najpraktyczniejszym strojem podróżnym jest spódniczka i bluzka, gdyż bluzkę można często zmieniać i ma się zawsze świeży, czysty i urozmaicony strój. Angora, jersey i tweed — to najodpowiedniejsze tkaniny na stroje przeznaczone do podróży. Miękko układający się kołnierz szalowy jest wygodny, twarzowy i estetyczny zarazem.

Stebnowanie stało się pasją tegorocznej mody, przyczem staje się ono coraz bardziej skomplikowane. Kołnierze, pas-



ki, karczki, mankiety i całe rewersy przybrane są stebnówką. Do każdego sportowego okrycia, nosi się sztuczny kwiat ze skóry lub laku. Moda noszenia ciemnych bluzek do jasnych kostjumów szczególnie dobrze daje się zastosować w podróży. Ręczny pulowerek z powodzeniem zastępuje w podróży bluzkę. Do kostjumu podróżnego nosimy małe, skromne kapelusiki lub berety. Ładnie wygląda beret przybrany pomponem lub chwastem. Rękawiczki ze świńskiej skóry są nieodzownym artybutem podróżnej tualety. Duża torba ze świńskiej skóry, zamknięta na błyskawiczny zamek, mieści cały skomplikowany „institut de beaute", oraz wiele innych przyrządów i drobiazgów, z którymi żadna pani nie rozstaje się w podróży. O wygodnych półbucikach na słupkach zbędne jest mówić każdy rozumie, że w innyem obuwiu podróżować niesposób. Nieodzowność kilku ładnych szalików rozumie się sama przez się.

Na wycieczki jesienne i takie, podczas których przewiduje się niepogodę, doskonałem ubraniem jest **gruby i miękki samodział. Tkanina ta jest mięciutka, przyjemna i ciepła, o ile zrobiona jest z czystej wełny.** Najczęściej stosujemy kolor popielaty i bronzowy, rzadziej zielony lub granatowy. Materjał ten wymaga oczywiście kroju prostego. I tutaj najodpowiedniejszem przybraniem jest stebnowanie. Bluzka może być ciemniejsza od kostjumu i uszyta z wzorzystej flaneli.

Irene.

Uczeni, którzy sprzedali swe nazwiska

za miskę soczewicy. — Sylwetki profesorów austrjackich, głoszących teorje rasistowskie

Wiedeń, w sierpniu.

W tych dniach w Wiedniu ogłoszono dekret ministerstwa oświaty, dotyczący zmian na katedrach profesorskich uniwersytetu wiedeńskiego. Sprawa ta, pozornie nieciekawa, nabiera jednak zgoła innego znaczenia i musi zainteresować wszystkich, jeśli oświetlimy przyczyny wydania tego dekretu. Ma on swój odpowiednik w kraju, który sąsiaduje z Austrją. I z tego względu wypada nam dziś

POMÓWIĆ O UCZONYCH,

których zmuszono do opuszczenia Austrji i o uczonych, których zmuszono do opuszczenia Niemiec.

Ukarani mędrcy... To brzmi zupełnie jak w bajce. Ale to jest bajka współczesna, wykwitła na tle anormalnych stosunków, które zrodziły się w krajach centralnej Europy, na tle obłędu nienawiści i masowego szału, który owładnął kilkudziesięciu miljonami ludzi.

Rząd austrjacki postanowił: pod żadnym pozorem nie **tolerować ludzi, którym ich ideologja nakazuje nie uznawać wolnej i niepodległej Austrji** i którzy zamierzają w ten czy inny sposób propagować na terenie Austrji hasła, propagowane w sąsiednim kraju. I oto lista zwolnionych siedmiu profesorów uniwersytetu wiedeńskiego, których dosięgła zaraza. Już od kilku tygodni niema ich w granicach kraju. Wyjechali pośpiesznie, obawiając się, że może spotkać ich nieco więcej, aniżeli tylko skreślenie z listy ciała pedagogicznego jednej z najstarszych uczelni w Europie. **Dekret o odebraniu im profesur zastał ich już poza granicami.**

Oto profesor prawa, hrabia Wentzel Karol Maksymiljan Geilspach. Przez wiele lat mile widziany w arystokratycznych i towarzyskich kołach Wiednia. Wybitny monarchista, który nigdy nie chciał pogodzić się z republiką. Modlił się, by naród przejrzał i powołał znów Habsburgów. Po „rewolucji norodowej" w Niemczech nastąpił jednak w jego przekonaniach głęboki zwrot. Przestał być zwolennikiem restytucji monarchji w Austrji, stał się

APOSTOŁEM PANGERMANIZMU.

Początkowo czynił to w ścisłym gronie swych znajomych. Ale ostatnio zaczął wygłaszać swe teorje z katedry uniwersyteckiej. **Tłumaczył studentom, że tylko „Anschluss" i tylko narodowy socjalizm"** aż wyjechał zagranicę. I prof. Geilspach wyjechał bardzo szybko, nie odprowadzany przez nikogo, połen goryczy dla niewdzięczności ludzkiej".

A oto były rektor uniwersytetu, profesor historji Wschodniej Europy Hans Uebersberger. Szanowany uczony, spokojny, cichy i zrównoważony, **opętany został psychozą w ciągu ostatnich dwuch lat. Zaczął głosić hasło „Drang nach Osten" całej germańskiej rasy".** Powiedziano mu, że tego rodzaju teorję będzie mógł głosić w Berlinie.

I również były rektor uniwersytetu, profesor paleontologji Otto Abel. Jako paleontolog powinien był interesować się rodowodem zwierząt bezkręgowych. Tak też czynił przez wiele, wiele lat. Ale przed rokiem utkwiła mu w mózgu jakaś drzazga: miast rodowodu zwierząt bezkręgowych,

zaczął interesować się rodowodami stryjków, **wujków i babek. Prof. Abel stał się „specem" rasistowskim.** Wytłumaczono mu delikatnie, że Austrja takich speców nie potrzebuje i przysłano mu paszport zagraniczny z poleceniem wykorzystania go w ciągu 24 godzin. Dalej — Karol Hugelmann, profesor prawa niemieckiego. **Zaraza, która przenikła zza granicy, owładnęła nim tak dalece,** że rozwiódł się z żoną, z którą żył szczęśliwie 35 lat, **ponieważ z pochodzenia nie bya ona aryjką, wyrzekł się dwuch synów, ponieważ byli oni zrodzeni z „nieczystego rasowo małżeństwa" i został fanatycznym germanistą i rasistą.** Uczynił z katedry uniwersyteckiej trybunę dla wiecu narodowo-socjalistycznego podczas wykładu. Po tygodniu przestał być profesorem i tego samego dnia wyjechał.

Tego samego dnia nie pozwolono więcej wykładać profesorowi prawa karnego Leopoldowi Zimmerlowi, przyjacielowi Rintelena. **Postanowił on przyśpieszyć rewolucję nazistyczną w Austrji.** Musiał szybko wyjechać do Berlina. Dalej — profesor prawa państwowego Max Meyer. Przed kilku miesiącami wpadło mu do głowy rozszerzyć zakres wykładanego przedmiotu i

PRAWO PAŃSTWOWE POMIESZAĆ Z PRAWEM RASOWEM

Ostatni — profesor zoologji Paul Kreuger. **Zamiast zoologji zaczął wykładać rasologję.** Więc i jemu wytłumaczono że **w Austrji to jest niepotrzebne i nigdy nie będzie potrzebne.**

Teraz dekret ministerstwa pozbawił tych siedmiu ludzi profesury. Poza profesorem Geilspachem, który jest wybitnym uczonym, pozostali nie byli zbyt cenieni w świecie naukowym. Jeśli zajmowali jakieś stanowiska w hierarchji uniwersyteckiej, to tylko za „wysługę lat". Uniwersytet wiedeński nie ucierpiał spowodu ich usunięcia.

A oto pendent: siedmiu profesorów wydalonych z Austrji i

siedmiu profesorów wydalonych z Niemiec.

Pierwszy — laureat Nobla Albert Einstein. Twórca teorji względności nie wymaga charakterystyki. Siedem uniwersytetów walczyło o niego, gdy musiał opuszczać granice Niemiec.

Drugi — lauerat Nobla, profesor chemji Fritz Haber. Po „rewolucji narodowej" musiał wyjechać. Pośpiesznie zaproponowano mu katedrę w Bazylei, w obawie, że taką sławę może „wyłapać" inny uniwersytet. Niestety w drodze do Bazylei prof. Haber zmarł.

Trzeci laureat Nobla, profesor fizyki James Franck. Po „rewolucji narodowej" do Paryża przyjechał wielki uczony francuski prof. książę de Broglie, prosić go, by przyjął katedrę w Sorbonie. Prof. Franck przyjął jednak propozycję nowojorskiego uniwersytetu i pracuje tam po dzień dzisiejszy.

Czwarty — laureat Nobla Erich Franck, specjalista w dziedzinie leczenia cukrzycy. Zamienił on Berlin na Konstantynopol.

Piąty laureat Nobla, lekarz, profesor terapeutyki Ernest Lichtwitz. Powiedziano mu po cichu, że tak wielkiego uczonego pozostawi się na zaszczytnem stanowisku, tylko... niech rozwiedzie się z żoną. Prof. Lichtwitz wolał objąć stanowisko dyrektora jednej z największych klinik Nowego Jorku.

Szósty laureat Nobla, specjalista w dziedzinie leczenia raka, prof. Ferdynand Blumenthal. Po wyjeździe z Niemiec otrzymał propozycję objęcia katedr odrazu z pięciu uniwersytetów, m. in. z Oxfordu. Zadowolił się uniwersytetem w Balgradzie ze względu na okoliczności rodzinne.

Siódmy — laureat Nobla, profesor fifizyki Erwin Schredinger. Do roku 1930 był profesorem na uniwersytecie w Oxfordzie. Ale zatęsknił za krajem. Wrócił do Berlina i objął tam katedrę. W roku 1933 — wrócił do Oxfordu.

Uczeni, którzy musieli opuścić Austrję i uczeni, którzy musieli opuścić Niemcy.

N. Tas.

Polska — Jugosławja

Siódme spotkanie międzypaństwowe rozegrane zostanie dziś w Katowicach

W dniu dzisiejszym rozegrane zostanie w Katowicach na boisku tamtejszej Pogoni międzypaństwowe spotkanie piłkarskie pomiędzy reprezentacyjnemi zespołami Jugosławji i Polski.

Będzie to już siódmy mecz tych reprezentacji, przyczem w dotychczasowych spotkaniach Polsce wyraźnie sprzyjało szczęście, gdyż z sześciu meczów cztery drużyna nasza rozstrzygnęła na swoją korzyść, przegrywając tylko dwukrotnie. W ten sposób piłkarze nasi zupełnie wyraźnie zadokumentowali swą wyższość nad jugosłowianami.

Spotkanie dzisiejsze ma dla nas niezwykle doniosłe znaczenie. Przedewszystkiem jest ono inauguracyjnem tegorocznego naszego jesiennego sezonu międzypaństwowego, następnie zaś musimy się zrewanżować za doznaną w ostatnim meczu na terenie jugosłowiańskim porażkę w stosunku 1:4.

Do spotkania dzisiejszego przygotowały się obie drużyny niezwykle starannie, wystawiając swe bezwzględnie najsilniejsze składy.

Drużyna Jugosławji wystąpi w składzie: Glazer (Beogradzki), rezerwowy Spacic (Jugoslavia), Bolesovic (Concordia), zastępujący najlepszego gracza Jugosławji — Matosica (Split-Haiduk), który spowodu zajęć zawodowych nie przybył do Polski, Higl (Gradjański), Arsenowic (Beogradzki), Gaier (Hask), Lechner (Beogradzki), Glisowic (Beogradzki), Żiwkowic (Gradiański), Sekulic (Jugosławja), Vujadinowic (Beogradzki) i Zeczewic (Jugosławia).

Reprezentacja Polski wystąpi w składzie pierwotnie podanym:

Albański, Martyna, Bułanow, Dytko, Kotlarczyk II i I, Piec, Matjas, Peterek, Artur i Kisieliński.

Zapasowi: Tatuś, Michalski, Wasiewicz, Gemza, Wodarz i Nawrot.

Na fali radiowej

GRANICA POLSKO - SOWIECKA.

Granica polsko-sowiecka przecina ongiś organicznie ze sobą związane tereny białoruskie. Celem wycieczki reportera radjowego było zapoznanie się z warunkami bytu mieszkańców wsi, dworów i miasteczek tego obszaru, poznania jego „nowej rzeczywistości". Punktem wypadowym była krańcowa stacyjka pograniczna Olechnowicze z pustym dworcem i bardzo prymitywnym „hotelem". Wędrówka przez Radoszkowicze i wzdłuż granicy sowieckiej została niespodzianie przerwana przez posterunek K. O. P'u, jako że sprawozdawca radjowy nie dopełnił wymaganych formalności, związanych z pobytem na pograniczu. Końcowe etapy podróży, to jazda pod eskortą „Kopistów" od strażnicy do dowództwa odcinku, od dowództwa na posterunek policji. Reportaż na tem specjalnie nie ucierpiał, wzbogaciwszy się o element przygody. Posłuchamy co tem opowie p. Teodor Bujnicki w swoim reportażu z cyklu „Wzdłuż granic Polski" p. t. „Granica polsko-sowiecka" w dniu 18 bm. o godz. 18.15.

URWIS — JULJUSZA KATERWY W RADJO

„Urwis" jest jedną z najlepszych komedji Szczepana Jeleńskiego pisującego pod pseudonimem Juljusza Katerwy. W utworze tym święcił swego czasu wielkie triumfy Osterwa i cały zespół Reduty. Fragment słuchowiskowy, wyjęty z „Urwisa" nada rozgłośnia Poznańska, dnia 18 bm. około godz. 13-ej, zaznajamiając nas z pełnym czaru subtelnym humorem Katerwy, zabarwionym dozą swoistego romantyzmu.

UROCZYSTOŚCI ŚLĄSKIE W RADJO.

W dniu 18 bm. nadana zostanie transmisja fragmentów uroczystości IX Marszu Szlakiem Powstańców Śląskich nad Odrę.

Uroczystość ta jest najważniejszą uroczystością na Śląsku. W tym roku zaś nosi specjalny charakter, gdyż organizatorzy nadali jej tło: „Uczczenie pamięci Marszałka Piłsudskiego na ziemi śląskiej". Przemówienie Pana Wojewody będzie równocześnie programem na okres najbliższy. W marszu na trasie 103 kilometrów jak corocznie wezmą udział drużyny powstańcze wojskowe i P. W. Jednocześnie odbędzie się rajd samochodowo-motocyklowy.

Z uroczystości tej transmitować będziemy trzy fragmenty o godz. 9.30 — defilada i hołd złożony pamięci Marszałka Piłsudskiego, o godzinie 9.55 — start z rynku Katowic do rajdu Szlakiem Powstańców nad Odrę; o godz. 16-ej rozdanie nagród u mety nad Odrą, przemówienie Wojewody Śląskiego p. Grażyńskiego i Komendanta Głównego Związku Powstańców Śląskich.

TEATR MUZYKA SZTUKA

„KRÓL WŁAMYWACZY" W TEATRZE LETNIM W DAWN. „BAGATELI" Z KAZIMIERZEM SZUBERTEM W ROLI GŁÓWNEJ

Na zakończenie sezonu letniego wystawiono świetną sensacyjną komedję p. t. „Król włamywaczy". Ulubieniec publiczności Kazimierz Szubert rozśmiesza publiczność do łez a reszta doskonale zgranego zespołu na czele z Przy... Winawerem, Żurowskim, Urbańskim, Fidle... oraz Benitą i Pilarską dopełniają nader inte...jącą całość.

KONCERT M. KUSEWICKIEGO W HELENOWIE.

W nadchodzący wtorek, dnia 20 sierpnia o godz. 9 wieczorem odbędzie się w parku Hele...nów pierwszy i zarazem jedyny koncert po powrocie z Palestyny i wielkich tam sukcesów znakomitego śpiewaka światowej sławy M. Kusewickiego. Dla umożeliwienia wszystkim usłyszenia i podziwiania całkowicie nowego programu tego śpiewaka bilety naznaczono bardzo niskie, bo zł. 1.09, które sprzedaje Cukiernia Turecka (Piotrkowska 12) i kasa parku Helenów. —

RADJOPROGRAM

NIEDZIELA, 18 sierpnia 1935 r.

8.30—8.33 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 8.33—8.45 Gazetka rolnicza. 8.45—8.48 Pobudka do gimnastyki. 8.48—9.02 Gimnastyka. ... 9.15 Muzyka w wyk. Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego. 9.15—9.25 Dziennik poranny. 9.25—9.30 Pogadanka sportowo-... styczna. 9.30—9.45 Transmisja fragm. Uroczystości IX Marszu Szlakiem Powstańców Śląskich nad Odrę (z Katowic). 9.45—9.50. Hymn Powstańców śląskich (płyta). 9.55—10.10 Transmisja fragm. Uroczystości IX Marszu Szlakiem Powstańców Śląskich nad Odrę. 10.10—10.30 Koncert Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego. 10.30—11.57 Transmisja Nabożeństwa z kościoła Św. Krzyża w Warszawie, wygłosi... nie p. t. „Na drogach usprawiedliwienia" ... si ks. prof. Bronisław Pągowski. 11.57—12.03 Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Krakowa. 12.03—12.20 „U Spartan Słowiańskich w Czarnogórzu" odczyt z cyklu „Podróżujmy" wygłosi Stanisław Rospond (z Krakowa). 12.20—13.00 Poranek muzyczny w wyk. Orkiestry P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota z udz. Stanisława ... wrockiego (fortep.). 13.00—13.20 ... obraźni — „Urwis" J. Katerwy w oprac. ... sidowskiego (z Poznania). 13.20—14.00 ... ciąg poranku muzycznego. 14.00—14.45 ... misja z Tczycy „Dożynki" — sprawozd. ... Felsztyński (przez Kraków). 14.45—15.45 ... cert życzeń. 15.45—16.00 Skrzynka ... okręgu łódzkiego.

16.00—16.30. Transmisja fragm. Uroczystości ... Marszu Szlakiem Powstańców Śląskich ... z Katowic.

16.30—16.45. Pieśni śląskie z płyt.

16.45—17.00. „Ondyna druskienicka" — szkic ... teracki T. Łopalewskiego (z Wilna).

17.00—18.00. Dla naszych letnisk i uzdrowisk ... koncert orkiestry pod dyr. Adama ...skiego.

18.00—18.15 Transmisja z Kolonji Rady Sz... w Małkini (przez Warszawę).

18.15—18.30. Muzyka operetkowa — płyty.

18.30—18.45. Cała Polska śpiewa — aud. ... prof. B. Rutkowski.

18.45—19.00. „Granica Polsko - Sowiecka" — re... portaż z cyklu „Wzdłuż granic Polski" ... wygłosi Teodor Bujnicki.

19.00—19.10. Zapowiedź programu na dzień następny.

19.10—19.25. Koncert reklamowy.

19.25—19.50. Muzyka lekka w wyk. ork. ... Bela — płyty.

19.50—20.00. Biuro Studjów rozmawia ze słuchaczami.

20.00—20.45. Koncert Orkiestry P. R. pod dyr. Feliksa Rybickiego.

20.45—20.50. Wyjątki z pism Józefa Piłsudskiego.

20.50—21.00 Dziennik wieczorny.

21.00—21.30. Koncert skrzypcowy ... Mendelssohna w wyk. J. Szigetti'ego — płyty).

21.30—22.00: „Na wesołej lwowskiej fali" — ... Lwowa.

22.00—22.15. Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni P. R.

22.15—22.20. Wiadomości sportowe lokalne.

22.20—23.00. „Nasza Marynarka gra" — Koncert orkiestry Marynarki Wojskowej z Gdyni (przez Toruń).

23.00—23.05. Wiadomości meteorologiczne komunikacji lotniczej.

23.05—23.30: Muzyka taneczna z płyt.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

20.00. MOSKWA (Kom.) Muzyka taneczna.

20.00. KOPENHAGA. Melodje operetkowe.

20.00. FRANKFURT. Koncert muzyki operetkowej.

20.05. WIEDEŃ. Recital fortepianowy.

20.30. STRASBURG-VICHY. „Msc ...

20.30. HAMBURG. Dawne melodje.

20.30. PARIS P. T. T. Varjete.

20.40. MEDJOLAN. „Andrzej Chenier" — opera Giordana.

20.40. RZYM. Koncert symfoniczny.

20.40. WIEDEŃ. Festiwal Salzburski. ... koncert katedralny.

20.40. HILVERSUM. Pieśni murzyńskie ... wa Marion Anderson.

21.00. SZTUTGART. Muzyka lekka i taneczna.

Bezrobotny łodzianin strzelał do dozorcy majątku Biskupice

Wczoraj przed południem na polach majątku Biskupice pod Rzgowem dokonano napadu na dozorcę tego majątku Franciszka Hendzla. Gdy przechodził przez pole nagle rozległy się strzały. Jedna kula trafiła Hendzla w rękę. Ranny nie uciekł jednak, lecz zaczął biec w kierunku miejsca, skąd padły strzały. Napastnik jednak zbiegł.

Powiadomiona policja wszczęła dochodzenie, które uwieńczone zostało sukcesem już po kilku godzinach. Okazało się, iż strzelał Jan Jakubowski, bezrobotny, stały mieszkaniec Łodzi, który wybrał się na kradzież kartofli. Ponieważ obawiał się, iż Hendzel mu w tem przeszkodzi, strzelał do niego, chcąc go zranić lub zabić. Osadzono go w więzieniu.

ZMIANA PROGRAMU W „TABARINIE".

Od trzech dni w lokalu „Tabarin" jest nowy program. W zmienionym repertuarze występują doskonałe siły artystyczne, które od 1 sierpnia występują się w „Tabarinie", a więc: fenomenalny duet węgierski Cecil et Peter von Sarten, duet Garbo i Fortes, śpiewaczka Nany Neuman, która zdobyła sobie całkowicie serca naszej publiczności oraz tancerka Garibaldi. Poszczególne numery zapowiada Leo Sparri, znany i lubiany przez publiczność łódzką pieśniarz.

W przerwach między „numerami" oraz po programie, publiczność tańczy przy dźwiękach świetnej orkiestry Szymkiewicza, mając do dyspozycji dwa parkiety.

Premjera nowego programu wypadła imponująco, gdyż wszystkie numery zostały starannie dobrane i wyreżyserowane przez kierownictwo artystyczne.

Kuchnia smaczna i pożywna. Obsługa szybka. Sala wentylowana.

— CZŁONKIEM DOŻYWOTNIM LOPP. Łódzki Oddział Polskiej Akcyjnej Spółki Telefonicznej zgłosił akces do LOPP w charakterze członka dożywotniego, wpłacając jednocześnie wkładkę członkowską w sumie zł. 150.

W rejestrze członków dożywotnich Łódzkiego Obwodu Miejskiego LOPP figuruje 20 poważniejszych firm oraz instytucyj gospodarczych naszego miasta.

Nie należy wątpić, że wszystkie poważniejsze przedsiębiorstwa łódzkie zechcą się znaleźć w gronie członków dożywotnich LOPP, który jest almanachem obywateli, którzy obowiązek obywatelski już spełnili.



WIEŚCI SPORTOWE

Dział oficjalny Ł.Z.O.P.N.

Komunikat Nr. 68 Wydziału Gier i Dyscypliny z dnia 17 sierpnia 1935 r.

Zwołuje się konferencję przedstawicieli klubów klasy A na dzień 21 sierpnia b. r., godz. 18.00 w celu dokonania losowania jesiennej rundy rozgrywek na okres 1935/36.

Dziś mecz Poznań — Łódź

Na stadjonie ŁKS-u odbędzie się dzisiaj o godz. 17 międzymiastowe spotkanie reprezentacyjne Łódź—Poznań, które w sferach piłkarskich Łodzi wywołało zrozumiałe zainteresowanie.

Drużyna poznańska przyjechała wczoraj w godzinach wieczorowych do Łodzi w swym najsilniejszym składzie, złożonym w większej części z piłkarzy ligowej Warty i mistrzowskiej drużyny Poznania Legji.

Również Łódź przeciwstawia swój najsilniejszy zespół, w którym obok zawodników ligowego ŁKS-u widzimy też najlepszych piłkarzy naszych czołowych zespołów A-klasowych.

Jako przedmecz odbędzie się decydujące spotkanie o mistrzostwo klasy C pomiędzy drużynami Konstantynowskiego KS i Sokoła aleksandrowskiego. Początek przedmeczu o godz. 15-ej.

FC Wien pokonany w Częstochowie

Częstochowa, 17 sierpnia.

Zawodowa drużyna wiedeńska FC Wien rozegrała towarzyskie spotkanie piłkarskie z miejscową Brygadą. Mecz zakończył się sensacyjnem zwycięstwem drużyny czechosłowackiej w stosunku 1:0. Jedyną bramkę strzelił w 80 minucie Polok.

Śląsk—Śmigły 4:3 (2:2)

Wilno, 17 sierpnia.

Bawi tu ligowy zespół Śląska ze Świętochłowic, który rozegrał spotkanie towarzyskie z mistrzem Wilna Śmigłym. Mecz zakończył się zwycięstwem ślązaków w stosunku 4:3 (2:2).

Nasz reporter zanotował...

Z mieszkania I. Rożnieckiego przy ul. Pomorskiej 2 nieznani sprawcy skradli garderobę oraz bieliznę, wartości 1200 zł.

Do mieszkania Jankla Cepelińskiego przy ul. Brzezińskiej 68 w czasie nieobecności właściciela zakradli się złodzieje i skradli różne rzeczy wartości 500 zł.

**

Przy zbiegu ulic Kilińskiego i Siedleckiej wynikła wczoraj bójka pomiędzy kilku przechodniami. W rezultacie zostali ranni tępem narzędziem Stefan Wlazło, zamieszkały przy ul. Pięknej 60 oraz brat jego Stanisław Wlazło, zam. przy ul. Smoczej 27.

**

W mieszkaniu rodziców przy ul. Marysińskiej 25 targnęła się wczoraj na życie 18-letnia Eugenja Kinas. Zażyła ona w czasie gdy była sama w domu większą dozę jodyny. Być może, gdyby rodzice wrócili później do domu — dziewczyna zmarłaby. Ale zdołano ją jeszcze uratować. Lekarz pogotowia odwiózł ją w stanie ciężkim do szpitala. Przyczyną rozpaczliwego kroku była sprzeczka z narzeczonym.

**

W tkalni „Księży Młyn" została ranna podczas pracy robotnica Marja Wypych (Grabowa nr. 27). Uderzona została ona czółenkiem w głowę tak silnie, że straciła przytomność i trzeba było wezwać pogotowie ratunkowe.

**

Na ul. Zgierskiej przejechany został przez wóz Abram Joncer ze Zgierza. Odniósł on tak ciężkie uszkodzenia ciała, że musiano go odwieźć do szpitala. Woźnicę Romana Kwiatkowskiego z Łęczycy pociągnięto do odpowiedzialności.

**

Na ulicy Pabjanickiej uległ nieszczęśliwemu wypadkowi rowerzysta Stanisław Kosiorek, zamieszkały przy ul. Majowej 11. Gdy wymijał wóz, zawadził o koło i runął na bruk, doznając złamania ręki i uszkodzenia czaszki.

**

W mieszkaniu przy ul. Zdrojowej 4 w czasie rozpalania ogniska w piecu poparzyła się dotkliwie Stefanja Misiak. Rozlała się mianowicie nafta i zapaliło się na niej ubranie. W stanie ciężkim odwieziono ją do szpitala.

Na posesji przy ul. Rzgowskiej 47 spadł z drzewa 14-letni Edward Banasiak i złamał prawą nogę. Odwieziono go do szpitala.

Tomaszów Mazowiecki

KANDYDACI NA POSŁÓW Z TOMASZOWA.

Na zgromadzeniu okręgu wyborczego ustalona została lista kandydatów na posłów z okręgu 22, w skład którego wchodzi i Tomaszów.

Z terenu Tomaszowa kandyduje na posła do sejmu Gustaw Wajman, robotnik Tomaszowskiej Przędzalni Wełny Czesankowej.

Z powiatu zaś brzezińskiego kandydują: Stanisław Poniatowski, ziemianin i Jan Piotrowski — rolnik.

KOMISJE WYBORCZE URZĘDUJĄ.

Z dniem 14 b. m. upłynął termin przeglądania list osób, uprawnionych do głosowania do sejmu i senatu. Komisje wyborcze urzędować będą w swych lokalach do dnia 19 b. m. i przyjmować będą zażalenia i sprzeciwy w związku z ewentualnemi nieścisłościami w listach wyborców.

WSZYSCY DO KOLUMNY.

A więc dziś odbędzie się dawno zapowiadana i z niecierpliwością oczekiwana przez całą Łódź zabawa w Kolumnie.

Na dużej plaży tej najmodniejszej miejscowości podłódzkiej odbędzie się zabawa na całego. Będzie to wielki festival rozrywkowy, złożony z występów artystycznych, dancingu, konkursów, popisów itd. W występach wezmą udział znani i popularni aktorzy teatru miejskiego w Łodzi. Konkurs na najpiękniejszy kostjum i na najefektowniejszą pyjamę plażową. Rozbawiona publiczność tańczyć będzie w kostjumach kąpielowych we wodzie.

Organizatorzy dokładają wszelkich starań, aby zabawa wypadła jaknajokazalej. Trzeba nadmienić, że bilety wejścia będą bardzo tanie, — przyczem uprawiają one do bezpłatnego przejazdu specjalnie udekorowanemi wozami ze stacji kolejowej na samą plażę.

Jeżeli dodamy, że dochód z imprezy przeznaczony jest na rzecz humanitarnej instytucji „Towarzystwa Niesienia Pomocy Głuchoniemym" — to jasnem się stanie, że cała elegancka Łódź spotka się dziś na wielkiej plaży w Kolumnie.

„WYCIECZKA ROBOTNIKÓW ŁÓDZKICH NA LOTNISKO".

Staraniem ruchliwych kół L. O. P. P.: Nr. 29 (Pracownicy Sp. Akc. I. K. Poznańskiego) oraz Nr. 58 (Pracownicy Sp. Akc. M. Silberstein) odbędzie się w dzisiejszą niedzielę wycieczka członków tych Kół i ich rodzin na lotnisko łódzkie celem zapoznania się z urządzeniami tegoż i dorobkiem L. O. P. P.

Nieście pomoc najbiedniejszym

Do akt Nr. Km. 79/34.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. III-go Wacław Koszelik, zamieszkały w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 63, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 22 sierpnia 1935 r. o godz. 12 w Łodzi przy ul. Dowborczyków 30/34, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 50 krosien z maszynami żakardowemi, motor duży f. Siemens, motorek elektryczny f. Siemens, 50 krosien tkackich angielskich gładkich, oszacowanych na łączną sumę zł. 4.200, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 17 sierpnia 1935 r.

Komornik (—) Wacław Koszelik.

Sprawa małż. Languas p-ko Gilelowi B. Drabkinowi.

Zagubione dokumenty

ZGUBIONO legitymację z firmy I. K. Poznański na nazwisko Marjanna Bąk.

ZAGUBIONO weksel protestowany z wystawienia Dr. Adolf Engel na zł. 103 gr. 25, protest unieważniam, znalazcę proszę o zwrot do Gimnazjum Społecznego, Pomorska 105. 18

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru VIII-go, urzędujący w Łodzi przy ul. Legjonów pod Nr. 43, na zasadzie art. 679 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 4 września 1935 r. od godziny 11-ej rano, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Łodzi odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości, składającej się z nie zabudowanych placów oznacz. na planie Inż. Poljerskiego 1, 2, 3, 4, 6, 8, 10, 12, 14, 18, 20, 22, 24, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34 położonej we wsi Chojny Sz. Rzgowska powiecie łódzkim, województwie łódzkim, zapisanej w tabeli likwidacyjnej wsi Chojny pod Nr. oznacz. polic. Nr. hip. 75-ym, 51-ym i 1-ym rep. hip. Nr. 24-ym ozn. pol. Nr. 28, obejmującej powierzchni 1 h.7492 metr. kw., która stanowi własność Augusta i Olgi Meierów. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Łodzi.

Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 5.300. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania t. j. od kwoty zł. 3,975.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie zł. 530.—, albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjmowane będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Łódź, dnia 1 sierpnia 1935 r.

Komornik (—) Mieczysław Timme.

Sygnatura: 320/35. Na podstawie art. 681, §1 K. P. C.

OBWIESZCZENIE.

O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Tomaszowie-Mazow., rewiru — **Jan Stanek**, mający kancelarję w Tomaszowie Mazow., ul. Piłsudskiego Nr. 20 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 8 października 1935 r. o godz. 12 w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Tomaszowie-Maz., odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu, należącej do dłużnika(czki) Abrama Bukowsztajna, Sary Wolk, Baszy Goldberg i Djany Śpiewak miejskiej nieruchomości położonej w Tomaszowie-Maz. przy ul. Św. Antoniego Nr. 17, składającej się: z placu front. szer. 26 m. 80 cm. i dług. od strony południ. 53 m. 80 cm. a od strony północnej 23 m. 80 cm., domu murowanego 1-piętrowego, oficyny murowanej 1-piętrowej domu mieszkalnego parterowego, komórek i ustępów, drzewek i krzewów. Nieruchomość ma urządzoną księgę hipoteczną w Wydziale Hipotecznym w Tomaszowie-Maz. Nr. hip. 35, polic. 63.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 26.666 gr. 67, cena zaś wywołania wynosi zł. 20.000.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 2.666 gr. 67.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Tomaszowie-Mazow., ul. P. O. W.

Dnia 10 sierpnia 1935 r.

Komornik (—) JAN STANEK

PRZETARG

ZARZĄD MIEJSKI w ŁODZI, ogłasza PUBLICZNY PRZETARG na wykonanie INSTALACJI I URZĄDZEŃ WODOCIĄGOWYCH w parku im. ks. Poniatowskiego:

a) ułożenie sieci wodociągowej wraz ze stacją pomp, studnią zbiorczą i hydroforami,

b) wykonanie budynku murowanego parterowego na pomieszczenie stacji pomp i hydroforów.

Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysów ślepych oddzielnie dla a) i b), należy składać w Zarządzie Miejskim, Plac Wolności 14, III piętro, w pokoju nr. 44, dnia 30 sierpnia, do godz. 11 rano, w kopertach należycie zalakowanych, z napisem:

a) oferta na ułożenie sieci wodociągowej ze stacją pomp i t. p. w parku im. ks. Poniatowskiego,

b) oferta na wykończenie budynku murowanego parterowego na pomieszczenie stacji pomp i hydroforów w parku im. ks. Poniatowskiego.

Szczegółowe informacje oraz ślepe kosztorysy z warunkami przetargu, otrzymać można w Wydziale Budownictwa, Plac Wolności 14, II piętro w pokoju nr. 25.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu w gabinecie Naczelnika Wydziału Budownictwa dla robót pod a) o godz. 12-ej, dla robót pod b) o godz. 13 w południe.

Do akt Nr. Km. 1695/35 VIII.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. VIII, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Legjonów Nr. 43, na zasadzie art. 602 K. P. C, ogłasza, że w dniu 21 sierpnia 1935 r. o godz. 14-ej w Radogszczu, ul. Krakowska Nr. 55, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.400, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 25 lipca 1935 r.

Komornik (—) Mieczysław Timme.

Sprawa Z. Pajna i innych p-ko M. i M. Glazerom.

DZIAŁ LEKARSKI

DOKTÓR
LINGER
SPEC. chor. SEKSUALNYCH
...erycznych i skórnych (włosów)
...ndrzeja 2 tel. 132-28
...muje od 9—11 i od 6—8 wiecz.

Dr. MED.
...TONI ZALEWSKI
CHIRURGJA I ORTOPEDJA
przeprowadził się na
ul. Główną 5,
Tel. 136-60.
Przyjmuje od 4—6 po poł.

DR. MED.
... Borzekowska
...ERJA I CHOROBY KOBIECE
POWRÓCIŁA
GDAŃSKA 44
TEL. 185-88
przyjmuje od 5—7-ej.

DR. MED.
... NITECKI
... CHORÓB SKÓRNYCH WENE...YCH I MOCZOPŁCIOWYCH
...WROT 32. front, I piętro Tel. 213-18
...muje od 8-ej do 9 m. 30 zrana
od 5-ej do 9-ej wieczorem.
...edz. i święta od 9—12-ej w poł.

...TUT I SZKOŁA KOSMETYKI
...twierdzona przez Min. Op. Sp.
M I M A R
SIENKIEWICZA 37.
... 15/IX. 5-cio mies. kursu. ...kie działy teoretyczne i prak... nowoczesnej kosmetyki. Ilość ...ek ograniczona. Bezpłatnie ...y, informacje i zapisy od 7—8 wiecz.

Dr. med.
... Zausmer
PIOTRKOWSKA 25
powrócił

DR. MED.
... Makowski
POWRÓCIŁ
Gdańska 28
TELEF. 15-002.

Dr. med.
... RYMKIEWICZ
chirurg
powrócił
Gdańska 83, tel. 20230
przyjmuje od 5—7 po poł.

POWRÓCIŁ
Dr. MED.
...RUNON SOMMER
...oby skórne, weneryczne i kobiece
przyjmuje od 9—1 i 5—9 wiecz.
...-go Sierpnia 1
Telefon 220-26.

LEKARZ DENTYSTA
...eliks Seidengart
mieszka obecnie
Zamenhofa 1
tel. 139-26,
10—1 i 3—7.

Dr. JUSTMAN
POWRÓCIŁ
Nawrot 8
front 2 piętro
Telefon 138-99.

DR. MED.
H. WAJS
CHIRURG
mieszka obecnie
Piotrkowska 17
Telef. 148-01.

Dr. med. **H. Gutsztadt**
AKUSZER-GINEKOLOG
powrócił i przeprowadził się na ul.
ZACHODNIĄ 66,
telef. 129-52.
Przyjmuje od 11—1 i od 5—7 wiecz.

PORADNIA
WENEROLOGICZNA
PIOTRKOWSKA 45 tel. 147-44.
LECZ. CHOR. WENERYCZNYCH, SKÓRNYCH I SEKSUALNYCH.
Kobiety i dzieci przyjm. kobieta-lekarz
CZYNNA od 9 rano do 9 wieczorem.
PORADA 3 ZŁ.

Dr. MED.
A. Leśniewicz
CHIRURG
Andrzeja 2, tel. 21666
przyjmuje od 3—5 po poł.

Dr Reicher
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych
Południowa 28. Tel. 201-93
przyjmuje od 8—11 rano i od 5—8 wiecz. w niedzielę i święta od 9—1.

Dr. I. Silberstrom
POWRÓCIŁ
Kilińskiego 127
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.
LAMPA KWARCOWA.
Przyjmuje: 4—9 wiecz.

Doktór
Z. Henrykowski
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i seksualnych
mieszka obecnie TRAUGUTTA 9
front I-sze piętro. Telefon 262-98.
Przyjmuje panów od 8—11-ej i od 6—9 wiecz., niedz. i święta od 9—12.30
panie: od 10—11-ej i od 6—9 wiecz.

Dr. MED.
Niewiażski
Specj. chor. wenerycznych, skórnych i seksualnych. POWRÓCIŁ.
Andrzeja 5, tel. 159-40
Przyjm. od 8—11 rano i od 5—9, w niedziele i święta 9—12.

Dr. HELLER
SPEC. CHORÓB SKÓRNYCH, WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH,
Traugutta 8, tel. 179-89
przyjmuje od 8—11 i od 4—8,
w niedziele i święta od 10—12 po poł.

DR. MED.
S. Kryńska
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE (kobiety i dzieci)
Sienkiewicza 34 telef. 146-01
przyjmuje od 11—1 i od 3—4 po poł.

DR.
MICHAŁ KANTOR
chirurg
ul. Legjonów (Zielona) 5
powrócił

Lecznica Zębów i Jamy Ustnej
egz. od 1900 r. 30—2
Lek. dent.
H. PRUSS
Piotrkowska 142, tel. 178-06
Ceny znacznie zniżone.

SANATORJUM W CHEŁMACH
dla dorosłych i dzieci
w sosnowym lesie
Wszelkie wygody: woda bieżąca, światło elektryczne, telefon.
Stała opieka lekarska.
Djetetyczna kuchnia.
Wiadomość na miejscu, lub tel. 12260 127-81.

ORYGINALNE PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN"
R.M.S.W. Nr1599
ZNAK FABR.
z KOGUTKIEM
SĄ ŚRODKIEM KOJĄCYM BÓLE
ZASTOSOWANIE:
BÓLE GŁOWY
MIGRENA, NEWRALGJA
BÓLE ZĘBÓW
GRYPA, PRZEZIĘBIENIA
BÓLE: ARTRETYCZNE, STAWOWE, KOSTNE I T.P.
ŻĄDAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW ZE ZN. FABR. KOGUTEK
SPRZEDAJĄ APTEKI

LEKARZ - DENTYSTA
B. NUSBAUMOWA
przyjmuje od 10—1 i od 6—8 po poł.
Piotrkowska 51
telef. 121-23

ST. FELCZER
M. Gombiński
PRZEPROWADZIŁ SIĘ NA
ul. Piotrkowską Nr. 92
front 2-gie p. Tel. 108-05
przyjmuje od 3 do 5 pp.

Dr. Jan Polak
CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALLERGICZNE.
Gabinet Elektro i światłoleczniczy,
ul. NAWROT Nr. 7
Tel. 164-21.
godz. przyjęć 5—7.

LEKARZ - DENTYSTA
H. Sznajder
przeprowadził się na
ul. Piotrkowską 70
(róg Traugutta) tel. 153-08.

DR. MED.
M. TAUBENHAUS
AKUSZER-GINEKOLOG
Zgierska 11,
tel. 246-09.
Przyjmuje od 8—10 rano i 4—8 pp.

DR. MED. MARJA
LEWINSONOWA
CHOROBY WENERYCZNE I SKÓRNE
Piotrkowska 88 tel. 143-63
Kosmetyka lekarska.
pielęgnowanie cery i włosów,
Godz. przyjęć od 10 rano do 8 wiecz.

DR. MED.
M. RUNDSZTEIN
AKUSZER-GINEKOLOG
Pomorska 7, tel. 127-84
Przyjmuje od 8—10 r. i 4—8-ej.

Dr. MED.
A. Kleszczelski
CHIRURG - UROLOG
chor. nerek, pęcherza i dróg moczowych.
Narutowicza 16
(PIŁSUDSKIEGO 76) Telefon 127-79
przyjmuje od 4—6 po poł.

Dr. Med. WŁODZIMIERZ
ŻADZIEWICZ
Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i krtani
Łódź, ul. Piotrkowska 164
tel. 125-26
przyjmuje od 4 do 8 wiecz.

DOKTOR
H. SZUMACHER
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
Piotrkowska 56
tel. 148-62.
Od 9—1, od 5—9 pp.,
w niedziele i święta od 10—1.

Dr.
H. LITMANOWICZ
Powrócił

DOKTÓR
WOŁKOWYSKI
PRZEPROWADZIŁ SIĘ
na ul. CEGIELNIANĄ 11
Telefon 238-02
Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne.
Przyjmuje od 8—12 i od 4—9 w niedziele i święta od 9—1.

DR. MED.
Dawidowicz
Chor. wewnętrzne
Elektrokardjografija
(zdjęcia prądów czynnościowych serca).
Narutowicza 42
tel. 184-91, godz. 5—7.

DR. MED.
Łucja Makower
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
(Kobiety i dzieci)
WÓLCZAŃSKA 117, tel. 149-39,
przyjmuje od 9—11 i od 6—8 w., niedz. i święta od 9—12-ej.

„Czystość"
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur. pokoi. Czyszczenie szyb
Piotrkowska 44. telefon 167-45

OGŁOSZENIA DROBNE

Rozmaite

NAJSŁYNNIEJSZY Jasnowidz Womouth, Mistrz Międzynarodowego Instytutu Wiedzy Tajemnej, uznany jako wszechświatowy fenomen, daje w transie jasne odpowiedzi we wszystkich zawikłanych kwestjach. Widzi na odległość, odnajduje zaginione osoby. Przepowiada nieomylnie przeszłość, przyszłość, opracowuje horoskopy — analizy grafologiczne. — Zestawia w transie szczęśliwe, pewne wygranej N-ra losów, podaje, gdzie takowe można nabyć. — Podać datę urodzenia, stan — załączyć znaczki 1.— zł. Kraków, Piłsudskiego 21. 18

„CARMENA" proszona jest o napisanie na Poste-Restante dla Z. B. 18

„LALA". Zły Nr. telefonu. Bardzo proszę o pisemko dla mnie do admin. Republiki. 18

CZYSZCZĘ sufity, tapety, ściany malowane suchym chemicznym sposobem nie kurząc tanio, tel. 126-68 od 9—7 wiecz., Piotrkowska 92, m. 55. 18

DYPLOMOWANA freblanka z praktyką poszukuje wspólniczki celem zorganizowania przedszkola. Oferty sub „Freblanka" do administracji. 18

Lokale

ZŁ. 73— KWARTALNIE 1 pokój z kuchnią, z wygodami.
ZŁ. 140.— KWARTALNIE 2 pokoje z kuchnią.
3—4—5—6—7 MIESZKANIA.
POKOJE umeblowane od zł. 20.— „Zenit", Piotrkowska 82, telef. 260-25

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany z klatki schodowej dla pana, Narutowicza 22 u dozorcy. 18

DO WYNAJĘCIA pokój 20 zł. miesięcznie ul. Piotrkowska 81, lewa oficyna, II wejście, parter Nr. m. 26a 18

1, 2, 3 POKOJE, kuchnia, wygody, 3-ie piętro. Al. 1-go Maja 4 do wynajęcia

POKÓJ duży umeblowany lub bez 2-okienny, front I piętro z używalnością telefonu w centrum miasta do oddania natychmiast. Wiadomość tel. 189-60

DUŻY umeblowany słoneczny pokój z używalnością kuchni, wejście niekrępujące natychmiast do oddania, Piotrkowska 27, m. 8. 18

PIĘKNY pokój elegancko umeblowany, słoneczny z telefonem, wejście niekrępujące oddam zaraz, Kopernika 19, I p. m. 4. 18

2 POKOJE z wygodami na ul. Tkackiej 3 do wynajęcia. Informacje ulica Piotrkowska 260, lew. ofic. 18

POKÓJ dla pana z niekrępującem wejściem do oddania. Obejrzeć od 6—8 wiecz. Zachodnia 68/32 m. 18

W WILLI w ogrodzie umeblowany pokoik do wynajęcia bez kąpielowego) 50 zł. i 60 zł. miesięcznie. Gdańska 94

PIĘKNY słoneczny pokój umeblowany lub bez niekrępujące wejście, wszelkie wygody, Zachodnia 39, m. 28. 18

POSZUKUJĘ pokoju komfortowego, słonecznego z całodziennem utrzymaniem, słoneczny I-sze piętro front tramwaj. Oferta pod „Matta". 18

25 ZŁOTYCH miesięcznie pokój z oświetleniem i ew. uż. telefonu dla pani do wynajęcia. P. O. W. 8, m. 12 18

UMEBLOWANY pokój słoneczny z wygodami do wynajęcia, Żeromskiego Nr. 54, m. 4, II piętro front. 18

POKÓJ z wygodami przy rodzinie do wynajęcia dla pana od września 11-go Listopada 30. Wiadomość w składzie aptecznym. 18

Nauka i wychowanie

LEKCYJ i korepetycyj udziela rutynowany nauczyciel. Zapóźnionym metodą skróconą. Przygotowuje do wszelkich egzaminów (matury). Specjalność: matematyka, polski, Wólczańska 29, m. 1, front, parter.

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. Ul. Zawadzka nr. 21 m. 8a, front, codziennie zastać od godz. 4—8 po poł.

MISS Mary powróciła i wznowiła lekcje angielskiego, francuskiego, niemieckiego. Załatwia wszelką korespondencję. Przyjmuje od 10—2 i od 4—8, Piotrkowska 24, m. 7. 18

WYBITNI wykładowcy udzielają matematyki, łaciny, polskiego oraz języków obcych w zakresie gimnazjalnym grupowo i pojedyńczo, ul. Piotrkowska 20, tel. 245-03 i Sienkiewicza 52, m. 2, tel. 138-03. Wyniki zapewnione. Warunki dogodne. 18

NIEMIECKIEGO udziela dr. fil. absolwentka, niemieckiego uniwersytetu. Literatura, gramatyka. Konwersacja. Przygotowanie do matury. Traugutta 6, portjer wskaże. 25

NIEMIECKIEGO udziela gruntownie rutynowana nauczycielka: konwersacji, gramatyki, literatury, korespondencji handlowej, korepetycji, ul. Piotrkowska 53, m. 20 l. oficyna II p. zastać można od 3—4 pp. i od 8—9 wiecz.

RUTYNOWANY nauczyciel udziela lekcyj. Przygotowuje do egzaminów. — Specjalność: matematyka, polski, ul. Piotrkowska 112, I piętro, m. 6, godz. 6—8 wiecz. 18

JĘZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udzielam, gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 174-26.

OGŁOSZENIA DROBNE

Lokale

„LOKUMPOL",
Piotrkowska 55, tel. 117-67, poleca:
ZŁ. 45 kwartalnie pokój pojedyńczy
ZŁ. 80.— kwartalnie pokój z kuchnią z wygodami.
ZŁ. 133.— kwartalnie 2 pokoje z kuchnią, Piotrkowska.
3—4—5 i 6-io pokojowe mieszkania komfortowe.
POKOJE umeblowane od zł. 20.—
SKLEPY, lokale biurowe i fabryczne.

POKÓJ elegancko umeblowany z wszelkiemi wygodami, telefonem do wynajęcia, Narutowicza 56, m. 17. Cena dostępna. 15

MIESZKANIA 1, 2 i 3 pokojowe oraz duży sklep z wszelkiemi wygodami. Gaz, elektryczność, łazienka. Czynsz niski. Park miejski pośród bloków. Wiadomość: Administracja Nieruchomości Z. U. S., ul. Bednarska Nr. 24, Tel. 181-05. Dojazd tramwajami 4 i 11.

DO ODSTĄPIENIA sklep przy ulicy Rzgowskiej 37. Wiadomość u dozorcy

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje z kuchnią z wygodami, słoneczne w nowym domu. Dojazd 14 do Różanej ul. Żeleńskiego 16. 18

ŁADNY, duży frontowy pokój z balkonem i wszelkiemi wygodami, ewentualnie małżeństwu odnajmę, Cegielniana 22, m. 20. 18

Z KLATKI schodowej pokój frontowy dwuokienny, słoneczny panu do oddania. Wiadomość: Żeromskiego 42/6 9—11, 2—4, 8—9. 18

2 I 3 POKOJOWE mieszkania front z kuchnią, sklep-jatka w dobrze zaprowadzonym punkcie i sklep nadający się na owocarnię, sprzedaż nabiału lub wędlin do wynajęcia od zaraz. Wiadomość u gospodarza, Gdańska 31a.

2 POKOJE z kuchnią, wygody, dom willowy, Zagajnikowa 30 róg Narutowicza, wolne natychmiast. 18

POKÓJ, duży, frontowy z wszelkiemi wygodami, telefonem do wynajęcia Pl. Dąbrowskiego 2, m. 5. 18

MŁODE małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią ewentualnie pokoju bez mebli z wygodami w śródmieściu. Oferty do Republiki sub „Śródmieście"

DLA SAMOTNEGO pana umeblowany pokój do wynajęcia Plac Dąbrowskiego 4, m. 9, tel. 247-45. Oglądać od 3—5 po poł. 18

PIĘKNY umeblowany dwuokienny pokój front I piętro wejście niekrępujące Nawrot 15 do oddania. Dowiedzieć się u gospodarza. 18

POSZUKIWANY pokój dla pana, centrum, nie wyżej I piętra sub „S. Z."

ŁADNY pokój umeblowany z wygodami, telefonem do oddania, Piotrkowska 37, m. 20 od godz. 1—3 i 8—9.

POKÓJ duży, jasny, słoneczny z używalnością kuchni z wygodami do wynajęcia, Narutowicza 36, m. 12 10—5.

ŁADNY pokój z utrzymaniem, telefonem, centralnym ogrzewaniem do wynajęcia Nawrot 7 pop. oficyna m. 19.

FRONTOWY pokój o dwuch oknach z balkonem, świeżo wyremontowany, zaraz do wynajęcia, Zawadzka 38, m. 7. 18

POKÓJ słoneczny umeblowany I piętro, front dla pojedyńczej osoby — do wynajęcia, 11-go Listopada nr. 11, m. 6. 18

POKÓJ umeblowany dla solidnego pana do wynajęcia, Narutowicza 40, m. 19. 18

„POLRUCH", Piotrkowska 83, I p. tel. 141-02, poleca wszelkiego rodzaju mieszkania, pokoje, garsoniery.

ZŁ. 35— pokój umebl. wszelkie wygody I piętro dla osoby pojedyn. do wynajęcia. Żwirki 3, m. 4. 18

ZŁ. 25.— POKÓJ umeblowany, ewentualnie małżeństwo „Geguz", Piotrkowska 62, tel. 171-11. 18

DO WYNAJĘCIA 3× po 2 pokoje z wygodami oraz pokój z kuchnią na parterze. Wiadomość na miejscu w poniedziałek oraz dni następnych od 5 do 7 pp. Dowborczyków Nr. 26. 18

DUŻY dwuokienny, ładnie umeblowany pokój zaraz do wynajęcia ul. Legjonów 16, m. 4 front I p. 18

POKÓJ umeblowany na I piętrze z telefonem do wynajęcia od zaraz. Wiadomość: Al. Kościuszki 9, m. 3, godz. 3—5 pp. 18

ELEGANCKO umeblowany pokój, telefon, pianino, łazienka. Dzwonić 155-06. 18

3 POKOJE frontowe, wszelkie wygody 1 i 2 piętro i różne piwnice do wynajęcia, Południowa 42 u gospodarza.

2, 3, 4 POKOJE z wszelkiemi wygodami do oddania od zaraz, ul. Pomorska 41a, Wiadomość u dozorcy. 18

DO WYNAJĘCIA zaraz sklep frontowy z tylnem wejściem w domu przy ul. Składowej 15. Wiadomość u dozorcy. 18

SKLEP z mieszakniem lub bez przy Rzgowskiej 47 natychmiast do wynajęcia. 18

UMEBL. pokój przy izrl. rodz. z utrzymaniem, opieką dla ucznia (nicy) do wynajęcia. Piotrkowska 116, 5 wejście m. 55. 18

NAUCZYCIELKA izraelitka poszukuje pokoju z telefonem. Okolice: Przejazdu, Andrzeja blisko Piotrkowskiej. Oferty „Ciepły". 18

POKÓJ słoneczny (umeblowany lub próżny) niekrępujące wejście, I piętro odnajmiemy przystępnie 11-go Listopada 42, m. 8. 18

POKÓJ umeblowany, wygody, łazienka dla pana do oddania, Narutowicza 9. Kon od 2—3 i od 8-ej. 18

2 i 3-POKOJOWE mieszkania w domu Banku Gospodarstwa Krajowego przy ul. Magistrackiej 20 natychmiast do wynajęcia. Wiadomość na miejscu.

POKÓJ umeblowany z utrzymaniem, ewent. bez, do wynajęcia, Gdańska 28 m. 7. 18

1—2 DWUOKIENNE pok. fr. eleg. umebl., pianino, używalność kuchni dla małż. izr. u samotnej, Cegielniana 55/4. 18

POKÓJ frontowy 2-okienny umeblowany dla małż. do wynajęcia. Mielczarskiego (Szkolna) 16, II p. u dozorcy. 18

2 MIESZKANIA 3-pokojowe ze wszelkiemi wygodami na II i III piętrze 1 mieszkanie 2 pokojowe z wygodami na parterze przy ul. Sienkiewicza 115 natychmiast do wynajęcia. Wiadomość telef. 179-70. 18

DO WYNAJĘCIA natychmiast pokój z kuchnią u gospodarza, Wólczańska 255

I PIĘTRO front 1, 2, 3 pokoje z kuchnią, łazienką, wygódką, gaz itd. w lepszym domu Al. 1-go Maja Nr. 40 u dozorcy. 18

DO WYNAJĘCIA 2 razy pokój z kuchnią w nowym domu. Wiadomość: ul. Wieniawskiego Nr. 10. 18

DO WYNAJĘCIA lokal fabryczny lub na skład, Cegielniana 56, tel. 214-99.

5 POKOI z kuchnią, słoneczne, wszelkie wygody do wynajęcia ulica Piotrkowska 161. Wiadomość u gospodarza

4 POKOJE z kuchnią, wygody, nowoczesne, słoneczne do wynajęcia zaraz Wólczańska 23. 18

POKÓJ dla solidnego pana tanio do wynajęcia Zielony Rynek 6, I piętro, m. 2. 18

4 POKOJE z kuchnią ze wszelkiemi wygodami front II piętro oraz lokal fabryczny, osobny budynek parterowy od zaraz do wynajęcia, Mielczarskiego 16. 18

DO WYNAJĘCIA pokój z kuchnią Sienkiewicza 67, 5 pokoi z kuchnią, 3 i 5 pokoi z kuchnią. Gdańska nr. 38. Fabryczne sale 500 i 600 mtr. kw. Kątna 5. 18

POKÓJ umeblowany z osobnem wejściem do wynajęcia, Mielczarskiego 17 m. 1 daw. Szkolna. 18

ELEGANCKI duży pokój, wygody, telefon oddam solidnej osobie, Żwirki (Karola) 8, m. 4. 18

POKÓJ umeblowany przy rodzinie do wynajęcia, Gdańska 28, m. 5 front II piętro tel. 150-02. 18

SAMOTNA odnajmie pokój umeblowany Pani lub solidnemu Panu, Aleja Kościuszki 93, m. 20. poprzeczna oficyna

POKÓJ umeblowany ewent. z używalnością kuchni od zaraz do oddania, Gdańska 35, m. 17 od 10—17. 18

POKÓJ umeblowany lub bez do wynajęcia, wszelkie wygody, Wólczańska 4, m. 9. 18

UMEBLOWANY pokój z osobnem wejściem natychmiast do wynajęcia. Wiadomość ul. Przędzalniana 18, m. 7. 18

Posady

POSZUKUJE mamkę ze świeżym i zdrowym pokarmem. Zgłaszać się: Rozen. Zawadzka 36. 18

LEKARZA-dentystę poszukuję technik. dentystyczny do dobrze prosperującego gabinetu. Oferty „Dyplom". 18

SZWACZKA do szycia rękawiczek poszukiwana. Zgłaszać się Rapoport, Al. 1-go Maja 49, m. 18 od godz. 5.30 pp.

KWIACIARKA wykwalifikowana poszukiwana, P. O. W. 6, m. 11 między 3—4-tą. 18

TECHNIK lub techniczka dentystyczna oraz pomocnik potrzebni natychmiast. Zgłoszenia tylko w poniedziałek od godziny 8 do 3-ej Łódź, Limanowskiego 78, Kostrzewa. 18

EKSPEDJENTKA do konfekcji damskiej na wyjazd poszukiwana. Zgłoszenia z referencjami pod telefon 203-62. 18

POSZUKUJE się wykwalifikowanej osoby z pierwszorzędnemi referencjami do jednorocznego dziecka. Zgłaszać się: R. Margulies, Piotrkowska 92.

POSZUKUJE się sprzedawczyni do interesu konfekcji i galanterji dziecięcej. Tylko pierwszorzędne siły z długoletnią praktyką zechcą złożyć oferty do Fuchsa, Piotrkowska 50, sub: „Sprzedawczyni". 18

AKWIZYTOR dobrze zaprowadzony w sklepach kolonjalnych na miasto i województwo przyjmie różne zastępstwa. Oferty pod „Akwizytor". 18

DENTYSTKA dyplomowana, samodzielna na posadę stałą w Łodzi poszukiwana. Oferty sub: „Lekarz". 18

CHŁOPIEC do posyłek potrzebny Pomorska 35, m. 12, godz. 10—12. 18

WOŹNY, posiadający 1000—2000 zł. otrzyma stałą posadę. Oferty do Republiki pod „Dobre warunki". 18

POTRZEBNY szewc podręczny na męską robotę, ul. Dąbrowskiego 28a front parter, Janiszewski. 18

Kupno i sprzedaż

PIERWSZORZĘDNE odbiorniki radjowe na dogodnych warunkach do nabycia w firmie „SELEKTOR", Piotrkowska 17 (w podwórzu) tel. 264-01. Tamże zamiana aparatów bateryjnych na aparaty sieciowe oraz naprawa i ładowanie akumulatorów.

DO SPRZEDANIA 14 krosien 36 cal. ang. gładkie, 12 krosien 48 cal. ang. gładkie i kolorowe, 28 krosien 60 cal. ang. gładkie i kolorowe. 3 nawijaczki (Treibmaschine) po 40wind, 2 zwijaczki (Spulmaschina) po 40 wind. Motor 32 k. m. Centralne ogrzewanie: kocioł z kominem oraz 140 mtr. rur. Transmisji około 100 mtr. Wałki zapasowe, płochy, nicielnice, liny i pasy tranmisyjne itd. Dzwonić 132-63 od 9—12 — 111-64 od 14—16 i od 20—22

SPRZEDAM motor 5-cio konny elektryczny i komplet maszyn do obróbki drzewa. Wiadomość: Kilińskiego Nr. 6 skład drzewa. 18

SPRZEDAM sklep elektrotechniczny wraz z urządzeniem w dobrym punkcie od zaraz. Zgłoszenia sub „Błysk" w Republice. 18

MOTOR elektryczny Pöge 5 K. M. 120/220 v. okazyjnie do sprzedania Arndt, Ozórkowska 24 przy Napiórkowskiego. 18

OKAZYJNIE do sprzedania ... skrzynkową, tapczan i leżanka ... na robota Żeromskiego 63, m. 5.

DO SPRZEDANIA budka z na... kuchennemi, Czerwony Rynek ... ska 66 front druga budka od ... dojazd 4 i 11.

GABINET dentystyczny sprze... legła praktyka, przemysłowe ... blisko Łodzi. Oferty „Gotów... Republiki.

DO SPRZEDANIA urządzenie ... we w dobrym stanie. Wiad. ul. ... 18 bocz. Wólczańskiej.

KUPIĘ instrumenty gineko... szafkę lekarską mam propo... osoby mającej laboratorjum ... lekarskich. Tel. 240-87.

SPRZEDAM: kredens pokojowy ... 6 krzeseł, garderobę, biurko ... drobiazgi, Andrzeja 35, m. 1... oficyna III piętro od 12—7.

PLACE do sprzedania na ul. ... Wschodnia Nr. 45, informacje ... ciciela Kurtz, tramwaj Nr. 4.

MOTOCYKLE Norton, części ... ne, akcesorja motocyklowe ... proc. Motocykl używany pięć... 700.—. Perła i Pomorski, Piotr... nr. 85.

MOTOCYKL w dobrym stanie ... dam za 300 zł. spowodu wyja... lińskiego 13, dozorca wskaże.

DO SPRZEDANIA duża ilość ... nych mebli. Zgłoszenia, ul. Le... 12, u dozorcy.

OWOCARNIĘ w dobrym ... sprzedam. Wiadomość: Prz... sklep spożywczy.

OKAZYJNIE do sprzedania ... willa murowana, piętrowa, ... wraz z morgowym ogrodem ... no-owocowym i zabudowaniami ... darczemi w Rąbieniu 9 kilo... Łodzi. Cena b. niska. Pow... tanci zechcą składać ofer... „Republiki" pod „Rabień".

OKAZYJNIE DO SPRZEDANIA ... galanteryjny w dobrym punkcie ... robioną klijentelą (lub sam tow... spowodu warunków rodzinnych ... domość w Administracji „Exp...

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Rep... są najlepszym i najtańszym ś... zetknięcia zainteresowanych ... Kto chce: 1) znaleźć lokatora ... lokatora. 2) znaleźć mieszkanie ... pojedyńczy pokój. 3) sprzedać ... chomość lub rzecz. 4) kupić ... wiek okazyjnie. 5) dostać posa... wyszukać pracownika — niech ... da drobne ogłoszenie do „Re...

FOTOGRAFJE dla Ubezpiecz... łecznej wykonują Zakłady Foto... ne „Sztuka", Zamenhofa 1 „Salon ... 11 Listopada 2. Ceny przystępne.

PRZEDSTAWICIELSTWO firm ... nicznych lub krajowych przyjmie ... dy ustosunkowany kupiec z ka... —15 tys. zł. cieszący się dobrą ... Oferty do admin. sub: „Powa... tykuł".

Matrymonjalne

SYMPATYCZNA panna pozna ... dzielnego w wieku 25—35. Cel ... monjalny. Oferty na poste-... Pabjanice okazicielce książeczki ... czędnościowej Nr. 534328

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 136-56; dział sportowy: 136-44; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI"
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm × 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. — Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.